Cena egz. 20 groszy. Nakład 34000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie,
8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.,
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie.
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 224. | BYDGOSZCZ, piątek dnia 30 września 1927 r. | Rok XXI.

Konfiskata „Dziennika Bydgoskiego“

Wczorajszy „Dziennik Bydgoski“ został skonfiskowany za to, że za „Głosem Prawdy“ powtórzył anonimowe informacje o rzekomem zamordowaniu generała Zagórskiego. Anonimową tę wiadomość ogłoszono za pomocą ulotki rozrzuconej w tysiącach egzemplarzy po całej Polsce. Wszyscy ją znają i prasa jej przemilczeć nie mogła, tem więcej, że prasa warszawska o niej wczoraj rano przyniosła wiadomość. Anonim ten nazwaliśmy potwornym i zaopatrzyliśmy odpowiedniemi uwagami. Tę samą wiadomość i te same uwagi posłaliśmy do „Nowego Kurjera“ w Poznaniu, który je **bez żadnej przeszkody ogłosił, a nikomu się nie śniło pisma konfiskować.**

W Bydgoszczy inaczej. Tu pędzono biednych posterunkowych za każdą paczką „Dziennika“, jak gdyby o ratowanie Polski chodziło.

Sprawę oddaliśmy niezwłocznie do sądu i nie wątpimy, że **skarb państwa będzie nam musiał powetować wielką stratę, jaką ponieśliśmy.** Lepiejby wprawdzie było, żeby odszkodowanie zapłacić musiał ten, kto konfiskatę zarządził. Nie byłby na drugi raz tak pohopny do wydawania zarządzeń, których celowości zwyczajnym rozumem pojąć trudno.

Przed sądem dowiemy się zapewne, **co właściwie** było przyczyną konfiskaty, a tymczasem przepraszamy Czytelników za zawód, który ich spotkał nie z naszej winy.

Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji a „Dziennik Bydgoski“.

Pewne pisma (endeckie) usiłują wmówić w społeczeństwo, że polityka, którą uprawia „Dziennik Bydgoski“, nie jest zgodna z poglądami stronnictwa i jego władz. Dla udowodnienia swych twierdzeń powołują się na inne pisma o charakterze chadeckim a mianowicie na „Rzeczpospolitą“ w Warszawie i „Głos Narodu“ w Krakowie, a czasem nawet na katowicką „Polonię“. Co do ostatniej, to wiadomo, że **nie jest wcale pismem chadeckiem, lecz organem p. Korfantego,** na który stronnictwo nie ma żadnego wpływu. Inaczej ma się sprawa z „Rzeczpospolitą“. Jednak i w sposobie redagowania tego pisma **zajdą zmiany,** jak na zjeździe Rady wojewódzkiej w Poznaniu, w niedzielę, 25 września zapowiedział prezes stronnictwa i zarazem prezes klubu parlamentarnego Ch. D. p. Chaciński. Jedynie co do „Głosu Narodu“ nie wiemy, czy jego taktyka ulegnie zmianie lub nie. Nie wpłynie to jednak na stosunek tego pisma do stronnictwa, gdyż w szczegółach nie krępuje ono swoich działaczy.

Niedzielny zjazd Rady wojewódzkiej potwierdził znowu znaną dostatecznie prawdę, **że „Dziennik Bydgoski“ jest w zgodzie ze stronnictwem** i tak na Pomorzu jak w Wielkopolsce cieszy się najzupełniejszem zaufaniem wśród szerokich mas do stronnictwa należących. Również i władze partyjne podzielają jego stanowisko, co wynika z przemówienia prezesa Chacińskiego, które według streszczenia „Nowego Kurjera“ miało treść następującą:

„Będę w swojem przemówieniu starał się odpowiedzieć na poruszone w dyskusji nad poprzednim referatem kolegi mego Marciniaka kwestje. Panowie zapytywaliście, **jakie stanowisko zajmuje Chrześcijańska Demokracja wobec dokonanych zmian w naszym kraju?**

Chrz. Dem. wyraziła już swój pogląd na tę sprawę w deklaracji po wypadkach majowych w roku zeszłym i została swej deklaracji wierną. Przewrót majowy uznała Chrz. Dem. i uznaje go jeszcze jako zło. Zwalcza ona to, co uważa za zło. Nie widzi jednak skutków tej walki.

W dyskusji nad poprzednim referatem pytano, jakie są cele naszego rządu?

Tego nikt nie wie, nie wiedzą tego kluby poselskie, nawet pan Piłsudski tego nie wie, albowiem polityka jest rzeczą skomplikowaną, jest sztuką, wymagającą intuicji i bystrego patrzenia na położenie. Nie może ona być szablonem, ponieważ każda zmiana sytuacji, wymaga innych środków i zarządzeń taktycznych.

Nikt nie wie, co będzie jutro. Nikt nie może też powiedzieć, co będziemy jutro robili. Stałą natomiast zasadą jest i być musi etyka chrześcijańsko-demokratyczna, a ta nakazuje nam walczyć ze złem, gdyż bez tej walki mogłyby się powtórzyć wypadki gorsze od majowych. Sejm **przed wypadkami majowymi już był niczem. Sejmowładztwo doby ówczesnej rozpleniło się tak straszliwie, że nikt nie wiedział, kto w Polsce rządzi: posłowie, kluby poselskie, czy odpowiedzialni urzędnicy.**

Zbyt krótko jesteśmy państwem samodzielnem i niepodległem, byśmy mogli skrystalizować nasze myśli i poglądy na państwo. Tę zasadę powinniśmy jednak zawsze niewzruszalnie wyznawać, że większość jest kamieniem węgielnym demokracji.

Tej zasady niestety nie uwzględnia się, nie uwzględnia jej nawet rząd. Jest to objaw tem znamienniejszy, iż nawet rząd bolszewicki w Rosji liczy się i liczyć się musi z radą sowietów, a nasz rząd nie liczy się z nikim.

Kto w Polsce przyczynił się do takiego obniżenia powagi i znaczenia sejmu?

Na to pytanie możemy i musimy odpowiedzieć otwarcie, iż przyczyniła się do tego lewica, szantażująca rząd. **Lewica zarznęła parlamentaryzm polski.**

Pierwsza enuncjacja Ch. D. po wypadkach majowych wypowiedziała zasadę, iż **żądamy praworządności w państwie.**

Kwestja ustroju państwowego jest zależną od woli większości. Budzący się duch narodu żąda wszelako praworządności.

Konstytucja nasza powstała pod wrażeniem wewnętrznego rozdrażnienia. Okazało się, że jest ona obliczona na krótką metę, ulec przeto musi zmianię. Jednakże przeprowadzona w roku zeszłym zmiana Konstytucji, jest ze wszech miar połowiczną.

Mamy już bilans zysków i strat z tego, co się stało.

Dano rządowi pełnomocnictwa, jakich żaden rząd na świecie nie posiada. A jednak rząd nie umiał z tych pełnomocnictw korzystać w tej mierze, jakiej dobro Państwa wymagało.

Sejm jest obecnie rządowi potrzebny jako parawan do niektórych spraw. Więc rząd go toleruje i nie pozwala mu umrzeć. Jednakże konstytucyjnie rozwiązany być musi. Nastąpią nowe wybory. Ale jaki ten nowy sejm będzie wobec niezmienionej ordynacji wyborczej?

W obecnych warunkach musimy piętnować objawy, prowadzące do obezwładnienia Państwa. **Nasza politvka wynika z obowiazku obywatelskiego służenia Państwu.** Nasza prasa spełnia swoje zadanie, jakkolwiek jej poglądy taktyczne mogą się między sobą różnić. Przecież w zasadach etycznych Chrześcijańskiej Demokracji jesteśmy zgodni“.

Mówiąc o stosunkach przedmajowych w sejmie i rządzie, dodał p. Chaciński: **Taki stan rzeczy wołał o przewrót.** W dalszym ciągu bardzo silnie podkreślił potrzebę współpracy z rządem, gdzie ona jest możliwa i na dobre państwu wychodzi, a zwalczania wszelkich posunięć szkodliwych dla kraju. To jest opozycja twórcza w przeciwstawieniu do opozycji „pryncypialnej“, której hołduje np. Związek Ludowo-Narodowy, wydający rządowi walkę na oślep bez względu na skutki i bez względu na to,, czy jest uzasadniona lub nie.

Stanowisko prezesa stronnictwa **pokrywa się najzupełniej z naszem.** Znalazło też ono całkowite uznanie licznego zjazdu, z pośród którego nie padło ani jedno słowo protestu.

Jak można w tych warunkach tumanić opinję, że „Dziennik Bydgoski“ nie jest w zgodzie ze stronnictwem, któremu bodaj czy nie najrzetelniej i najskuteczniej służy? A służy dla tego, ponieważ widzi w niem te wartości dla kraju konieczne, których gdzieindziej dopatrzeć się nie może.

Min. Składkowski i Niezabytowski na Pomorzu.

Warszawa, 29. 9. AW. Wczoraj nad ranem wyjechał samochodem w towarzystwie szefa gabinetu Zabierzowskiego minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski, który przeprowadzi kilkudniową inspekcję administracyjną starostw pomorskich. Powrót p. ministra spodziewany jest w niedzielę.

Warszawa, 29. 9. AW. Minister rolnictwa Niezabytowski wyjechał na Pomorze dla dokonania inspekcji podwładnych sobie urzędów. P. minister odwiedzi Pomorską Izbę Rolniczą, Dyrekcję Lasów Państwowych w Toruniu, kilka nadleśnictw, stadninę państwową w Starogardzie oraz Urząd Morski w Wejherowie.

Ostateczne fiasko pożyczki amerykańskiej.

Jankesi chcieli Polskę wyzyskać, rząd się temu opierał. — Musimy własnemi siłami uporządkować nasze sprawy gospodarcze. — Odrzucenie twardych warunków pożyczki podniesie nasz autorytet zagranicą.

Warszawa, 29. 8. (tel. wł.). „Ekspress Poranny“ otrzymał późną nocą — jak zapewnia — ze źródeł miarodajnych wiadomość, że kursu emisyjnego proponowanej pożyczki amerykańskiej nie uznał rząd za odpowiadający charakterowi pożyczki. W związku z tem przerwano prowadzone układy.

Niezależnie od układów prowadzonych dotychczas, rząd zdecydował się urzeczywistnić w miarę środków posiadanych, zasady planu stabilizacyjnego, opracowanego w trakcie rokowań pożyczkowych.

Pisma sprzyjające rządowi, podając jednolite komunikaty, starają się działać uspakajająco. **„Ekspress Poranny“** twierdzi, że rząd kierował się wielką ostrożnością, aby na społeczeństwo dzisiejsze, nawet na pokolenia następne nie rzucać zbyt wielkich ciężarów. Proponowany kurs emisyjny gorszy od kursów w państwach innych, które również korzystały z pożyczki, uchybiał powadze Rzeczypospolitej. W każdym razie warunki obecnie przedstawione były lepsze niż przy pożyczce Dillonowskiej.

„Kurjer Poranny“ ostro zaznacza, że nawyczki traktowania Polski jako przedmiotu gry dyplomatycznej i gospodarczej, zmuszonego poddać sie dyktatom z zewnątrz, jest fatalnym nałogiem obcej opinji. Tylko silna wola może położyć kres podobnemu traktowaniu i to właśnie stało się. Obudzi się samopoczucie wartości przez nas reprezentowanej.

„Głos Prawdy“ podaje, że sfery finansowe świata pozostają jeszcze pod urokiem atmosfery wytworzonej przez Grabskiego, w której na Polskę patrzano jak na naiwnego klijenta, przyjmującego najcięższe warunki.

Przypieczętowane kłamstwo endecji.

„Dziennik Bydgoski", minister Czechowicz i prasa endecka.

Od pewnego czasu prasa endecka a w szczególności „Słowo Pomorskie" i „Gazeta Bydgoska" rozsiewa kłamliwą plotkę, jakoby „Dziennik Bydgoski" otrzymał subwencję ze strony rządu. Stwierdziliśmy już niejednokrotnie, że jestto jedno z licznych kłamstw i oszczerstw, jakie u nas stale rozsiewa prasa endecka.

Obecnie donosi Agencja Wschodnia z Warszawy, że **p. minister skarbu Czechowicz wystąpił na drogę sądową przeciwko endeckiej „Gazecie Warszawskiej Porannej"**, która za toruńskiem „Słowem Pomorskiem" powtórzyła kłamstwa o „Dzienniku Bydgoskim" i ministrze skarbu.

Stwierdzamy i podkreślamy, że żadnym krokiem z naszej strony nie spowodowaliśmy p. ministra do wytoczenia procesu „Gazecie Warszawskiej" czy też „Słowu Pomorskiemu". **My dlatego z przeciwnikami naszymi się nie procesujemy, ponieważ opinja publiczna o oszczercach z Torunia ma sąd wyrobiony.**

Międzynarodowy Kongres Misyjny w Poznaniu jako wielka manifestacja uczuć katolickich.

Poznań, 28. 9. (PAT) Międzynarodowy akademicki kongres misyjny rozpoczął się dziś o godz. 6 wieczorem uroczystem nabożeństwem w farze poznańskiej. W stallach zasiedli przedstawiciele episkopatu zagranicznego i polskiego, nawę wypełniły tłumy gości i wiernych.

Następnie w przepełnionej auli uniwersytetu poznańskiego rozpoczęły się obrady kongresu. Kongres zagaił ks. biskup Nowowiejski, przedstawiając cele zjazdu. Po wyborze prezydjum prof. Dembiński wygłosił dłuższe przemówienie w języku polskim a następnie francuskim, poczem odczytano pismo ks. kardynała Gaspariego, który donosi, że Ojciec św. z radością przyjmuje wiadomość o kongresie misyjnym w Poznaniu i wyraża przekonanie, że przyczyni się on do wzmocnienia idei misyjnej w Polsce. W zakończeniu Ojciec św. przesyła kongresowi błogosławieństwo. Błogosławieństwo to zawarte było również w osobnym telegramie wprost od Ojca św.

Z kolei zabrał głos ks. kardynał prymas Hlond. Następnie przemawiali w imieniu uniwersytetu rektor Grochmalicki, imieniem Ministerstwa Oświaty kurator okręgu Chrzanowski, imieniem miasta wiceprezydent Kiedacz, dalej przedstawiciele kół misyjnych oraz delegaci zagraniczni. Dzisiejsze uroczystości zakończyły się rautem w Zamku. Jutro dalszy ciąg obrad.

Sprawozdawca nasz uzupełnia komunikat Pata, jak następuje:

Udział w otwarciu kongresu olbrzymi. Blisko 2 godziny przed otwarciem kongresu zaprzestano wydawać bilety wstępu. Nietylko duchowieństwo stawiło się licznie, lecz także reprezentanci społeczeństwa **świeckiego.**

Z wybitnych przedstawicieli obecni byli: ks. arcybiskup - prymas Hlond, ks. biskup Okoniewski z Pelplina, ks. biskup Laubitz z Gniezna, ks. bisk. Radoński z Poznania, biskup podlaski ks. Przeździecki, ks. bisk. Łukomski z Łomży, ks. bisk. Nowowiejski z Płocka, ks. prałat Adamski i wielu innych dostojników. Z przedstawicieli kleru zagranicznego obecni byli między innymi; ks. arcybiskup Guébrinat z Paryża, ks. biskup Baudrillart z Paryża, rektor Instytutu Katolickiego, ks. biskup Monzie z Malty, ks. bisk. Darnaud z wyspy Samoa (dawniejszej kolonji niemieckiej) i wielu innych dygnitarzy świeckich i zakonnych, także z Niemiec i innych krajów euorpejskich.

Zagaił kongres ks. biskup Nowowiejski piękną mową, wygłoszoną po polsku i po łacinie, o stanie ruchu misyjnego w Polsce, poczem poruczył przewodnictwo p. prof. Dembińskiemu.

Dodać jeszcze należy, że na samym wstępie chór archikatedralny pod batutą ks. Gieburowskiego wykonał wspaniały utwór, za który hucznemi oklaskami nagrodzony został.

Jaspar o zbrodniach niemieckich, popełnionych z „czystem sercem" i „czystemi rękami".

Bruksela, 2? 9. Także belgijski premjer Jaspar odpowiedział na przemówienie Hindenburga w czasie odsłonięcia pomnika ku czci b. premjera Beernaerta w Ostendzie. Beernaert był premjerem belgijskim w latach 1884 do 1894, a w r. 1899 był jednym z najczynniejszych członków haskiej konferencji pokojowej. Premjer Jaspar podkreślił, że Beernaert kochał pokój i wierzył w długi pokój, gdyż nie znał zbrodni, popełnianych z „czystem sercem". Nie dożył on już popełnionej z „czystem sercem" inwazji na nasz kraj, który wydany został na pastwę ognia i miecza, nie dożył bezlitosnego rozstrzeliwania kobiet, starców i dzieci. Nie doczekał już systematycznego łupienia naszych zakładów przemysłowych, nie znał Louvain, Tamines, Aerschot i Dinant. Nie widział płonących z podniecenia oczu ani długich pochodów naszych wieśniaków, którzy tysiącami byli deportowani jak niewolnicy, to też brakowało mu najlepszego argumentu, by bronić swego gorąco ukochanego kraju przeciwko nienawiści wroga.

Stresemann chciał gadać z Zaleskim.

Warszawa, 29. 9. (tel. wł.). „Berliner Tageblatt" dowiaduje się, że Stresemann chciał rozmawiać z Zaleskim i poruszyć sprawę traktatu handlowego, jednak choroba polskiego ministra pokrzyżowała zamierzenia. Zaraz po powrocie delegacji niemieckiej z Genewy otrzyma poseł niemiecki Rauscher odpowiednie instrukcje.

W Bolszewji bunty chłopskie nie ustają.

Warszawa, 29. 9. (tel. wł.) Z Mińska donoszą, że w Sowdepji, w nocy na niedzielę, w rejonie położonym w pobliżu granicy estońskiej, wybuchło powstanie chłopskie. Chłopi uzbrojeni w karabiny uderzyli na urzędy sowieckie. Natychmiast ściągnięto posiłki milicji i wojska i rozpoczęto walkę z powstańcami. Strzelaninę słychać było po stronie estońskiej.

Eksplozja w arsenale marynarki wojennej w Toulonie.

Paryż, 29. 9. (tel. wł.). W arsenale marynarki wojennej w Tulonie nastąpiła straszna eksplozja. Trzech robotników zostało zabitych. Jedna maszyna wagi około 200 centnarów została wyrzucona w powietrze, przebiła dach i upadła o kilkadziesiąt metrów od arsenału.

Łotwa popierała zamach na Litwie?

Warszawa, 29. 9. (tel. wł.) Z Kowna donoszą, że w związku z wypadkami w Taurogach stosunki litewsko-łotewskie doszły do wysokiego stopnia naprężenia. W sferach politycznych krążą nawet pogłoski o możliwości ich zerwania. Organ urzędowy „Lietuwa" twierdzi, że sfery rządowe w Rydze popierały zamach.

Litwę obleciał wielki strach.

(z.) **Warszawa,** 29. 9. (Tel. wł.) Prasa litewska donosi, iż 17 września br. zjawiły się w pobliżu portu kłajpedzkiego dwa torpedowce polskie. W związku z tem niektóre dzienniki litewskie wpadły wprost w szał podejrzeń. Organ rządowy „Lietuvos Zinios" pisze z rozpaczą, że na litewskiem niebie ukazują się coraz cięższe chmury.

X. Panaś na emeryturze.

Warszawa, 29. 9. (tel. wł.). Księdza Panasia, znanego szeroko w kraju kapelana II Brygady Leg. Pol. przeniesiono w stan nieczynny.

Nikczemność!

„Słowo Pomorskie" i inne pisma endeckie nie przestają wmawiać w czytelników swych, że jednak jesteśmy na żołdzie rządowym i do obozu „sanacji" należymy. Postępowanie to piętnujemy niniejszem jako nikczemność. Człowiek uczciwy starałby się dostarczyć choć cień dowodu na twierdzenie swoje, ale pp. endecy uważają, że do tej kardynalnej zasady uczciwości stosować się nie potrzebują.

To ich charakteryzuje.

Wszechpolski Zjazd Restauratorów i pokrewnych zawodów.

Poznań, 28 września.

Przy bardzo licznym udziale członków restauratorów z całej Polski toczyły się dziś plenarne obrady tego tak ważnego, a tak u nas w Polsce niedocenianego, często lekko traktowanego zawodu, który dziś ugina się pod ciężarem przepisów i podatków oraz utrudnień fiskalnych. I nie przesadą w tych warunkach są słowa jednego z mówców, że chwilami dziwić się należy, że polski restaurator jeszcze oddycha. A oddycha — jak dodał mówca — dla tego, bo wierzy że i dla niego przyjdą lepsze czasy, które wytworzą mu warunki umożliwiające mu rywalizację ze swym kolegą niemieckim, czeskim, szwajcarskim, nie uginającym się pod brzemieniem ciężarów, które podcinają rozwój polskiego restauratorstwa, hotelarstwa itd.

I trzeba przyznać z poważnem i głębokiem uznaniem, że polski restaurator, złączony w polsko-chrześcijańskim Związku, skarży się, przestrzega społeczeństwo i rząd, walczy o słuszne swe prawa wobec widocznego, jednostronnego upośledzenia, ale z drugiej strony pamięta, że jest obywatelem państwa i w ramach ustawowych i konstytucyjnych szuka dróg i sposobów, by wywalczyć sobie lepsze jutro.

Krótko po 11 powitał obecnych prezes Związku Rest. Polski Zach. p. **Roman Antoniewicz,** proponując na marszałka obrad p. **B. Kasprowicza** zasłużonego działacza z niwy restauratorskiej, a prezydenta bydgoskiej izby przemysłowo-handlowej.

Rozpoczął się następnie prawdziwy korowód mówców od przedstawicieli miasta począwszy aż do przedstawicieli pokrewnych organizacji, które składały życzenia tak tendencjom i celom organizacji jak i obradom. Oczywiście wkradały się w nie i momenty partyjno-polityczne, bo poseł Piotrowski bardzo silnie podkreślił życzliwość endecką, a poseł Milczyński prawicowo-enperowską. Przemawiał również imieniem Chrześc. Demokracji **poseł Marciniak.**

Bardzo żywo oklaskiwane były przemówienia przedstawicieli bratnich organizacji ze Śląska, ze Lwowa, Warszawy i Wilna. A że i przedstawiciele władz przemawiali, a ze wszystkich słów płynęło tyle miodu uznania, należałoby poważnie życzyć, by choć część tego złożonego restauratorom uznania przemieniła się w czyn życzliwego uwzględnienia ich słusznych wołań.

Nastąpiły po tych długich przemówieniach — red. **Sokołowski** mówił między innymi imieniem Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich — referaty programowe.

Pierwszy wypowiedział prezes Związku **p. Roman Antoniewicz** na temat **„O prawo restauratora polskiego".** W referacie tym na tle danych wykazał, jak 30.000 rodzinom grozi na tle nowych przepisów ruina tem tragiczniejsza, że lwia część ojców rodzin to jednostki ponad lat 50.

Wywody swe skreślił referent w dwóch żądaniach, a mianowicie, by nareszcie — jak mówił — położono kres udręce:

1) przez przyspieszenie nowelizacji ustawy antyalkoholowej z 29. 4. 1926 i

2) przez wstrzymanie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27. 12. 1924 r. w przedmiocie rewizji koncesji aż do znowelizowania ustawy antyalkoholowej,

Tezy te — przyjęte żywemi oklaskami — goręcej polecał życzliwości i społeczeństwa i sejmu i rządu, widząc w ich uwzględnieniu możność naprawy rozpaczliwych warunków bytowania restauratorów.

Drugi mówca — prezes okręgowy p. **M. Bawarski** z Nakła, uzupełnił jeszcze wywody pierwszego referenta, wygłaszając referat na temat „Wpływ ustaw prohibicyjnych na stosunki gospodarcze i polityczne". Wywodów jego z wielkiem wysłuchano napięciem, dziękując mu rzęsistemi oklaskami.

Nader ciekawy był referat trzeci, wypowiedziany na temat „organizacja powszechna restauratorów i pokrewnych zawodów w Polsce" przez prezesa okręgowego p. **Bol. Nowaka.**

Dowiedzieliśmy się z niego, że zorganizowanie restaurotorów w całej Polsce pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Najlepiej zorganizowane są Wielkopolska i Pomorze, mające 100 towarzystw z 6.000 członkami.

Zdaniem mówcy należy dążyć do zorganizowania kilku wielkich okręgów związkowych (Poznań, Warszawa, Śląsk, Lwów, Wilno i Lublin), które z siebie wyłonić winny Centralny Związek z siedzibą w Warszawie. Do takiego Związku należeć winien każdy restaurator, znajdując w nim oparcie i pomoc — zakończył mówca swe nader cenne uwagi.

Ostatniem był referat p. **Borowskiego** ze Lwowa na temat „o stanie i rozwoju polskiego hotelarstwa".

Mówca zilustrował położenie hotelarstwa w Polsce — najstarszym hotelem jest hotel Saski i Warszawski, spoglądający na historję lat przeszło dwustu. Porównując położenie w Polsce z podobnem zagranicą, wskazał na te trudności, które dzięki fiskalności utrudniają rozwój hotelarstwa, acz znalazłyby się kapitały, gdyby nie bały się podcinającego systemu podatkowego, jaki stosują i rząd i komuny (podatek od pokoi!). Wobec zbliżającej się Wystaw Powszechnej chciałby mówca mieć nadzieję, że rząd zrozumie sytuację i przez zmianę swej dotychczasowej taktyki umożliwi rozwój hotelarstwa w kierunku zadowolenia nowoczesnych wymagań społeczeństwa kulturalnego.

Na tych referatach, przyjętych żywym uznaniem i oklaskami, zakończyła się część referatowa.

Odczytano następnie telegram, skierowany do **P. Prezydenta Rzeczypospolitej,** na cześć którego wzniesiono trzykrotny, pełen zapału okrzyk „Niech żyje"!

Przemówił jeszcze krótko przybyły pod koniec obrad redaktor naczelny pisma Waszego p. **Jan Teska,** podkreślając szczery i stały węzeł życzliwego zrozumienia i poparcia, który łączy „Dz. Bydg." z restauratorami, których dążenia stale liczyć mogą na poparcie jego pisma bydgoskiego jako i „Nowego Kurjera" w Poznaniu, którego redakcję przejął.

Wśród podniosłego nastroju zamknął zjazd marszałek wezwaniem do ścisłego organizowania swych licznych szeregów.

Po zjeździe nastąpiła wspólna fotografja, a następnie udali się wszyscy gremjalnie na Wystawę, gdzie właśnie dnia dzisiejszego odbywają się ciekawe popisy kulinarne.

LISTY Z PARYŻA.

Państwa duże i państwa małe.

(Od własnego korespondenta)

Paryż, we wrześniu.

Najdonioślejszym rezultatem tegorocznej sesji Ligi Narodów będzie nie uchwalenie rezolucji polskiej — miejmy kokieterję to przyznać — ale zobowiązanie się p. Stresemanna, w jego mowie z 9 września, że Niemcy w trakcie obecnego Zgromadzenia podpiszą protokół o przymusowym arbitrażu (czyli sądzie).

Jak wiadomo, zwolennicy obowiązkowego oddawania wszystkich konfliktów pod arbitraż zostali pobici w roku 1920 na pierwszem Zgromadzeniu Ligi, które statut Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej uchwalało. Na podstawie tego statutu, Trybunał haski wydaje tylko wyroki w tych sprawach, w których obie strony zgóry się na to zgodzą; pozatem wydaje Trybunał opinje **(avis)**. Atoli artykuł 36 statutu przewiduje, iż ogólny arbitraż przymusowy może obowiązywać pomiędzy temi państwami, które się na to zgodzą. W tym celu dnia 13 grudnia 1920 roku sporządzony został odpowiedni protokół, który jest właściwie konwencją o arbitrażu obowiązkowym, rozciągającą się na te tylko państwa, które protokół podpiszą.

Do roku 1924 pod protokółem widniało kilkanaście podpisów państw pomniejszych. Dopiero w roku 1924 podpisała protokół Francja (p. Herriot); dziś podpisują go Niemcy. Aby podpis był ważny, protokół musi ratyfikować odnośny parlament. Nie ulega wątpliwości, że kiedy protokół z 13 grudnia 1920 roku ratyfikowany będzie przez Berlin i Paryż, to w ślad za nimi pójdą Warszawa, Bruksela, Praga i inne stolice. Będzie to duży krok naprzód na drodze ku wzmocnieniu pokoju. Uchwalając rezolucję polską, mocarstwa zobowiązują się moralnie do nienapadania. Jest to jednak manifestacja platoniczna. Podpisując i ratyfikując protokół o przymusowym arbitrażu — zaciągają państwa zobowiązanie uroczyste o charakterze prawno-międzynarodowym. Napastnik, któryby tego rodzaju zobowiązanie złamał i do siły się uciekł — miałby przeciwko sobie opinję całego świata.

Są w Polsce ludzie, którzy z owej opinji sobie kpią. Krótką pamięć mają. **W roku 1920 opinja ta była przeważnie przeciw nam, bośmy źle manewrowali.** Dużo to nas kosztowało. Niemcy tylko dlatego przegrali wojnę, że opinję światową zlekceważyli. „Le plus fort n'est jamais assez fort, s'il ne transforme pas sa force en droit“. (Najmocniejszy nie będzie dość mocnym, jeśli swej siły nie przemieni w prawo) — powiedział Jan Jakób Rousseau.

Zakulisowy przetarg na temat redakcji propozycji polskiej sprawił, że dokoła Polski skupiły się w Genewie wszystkie państwa średnie i małe, a grupa państw wielkich została jakby odosobniona. W najtrudniejszem pod tym względem położeniu znalazła się W. Brytanja. Nie podpisała ona i nie chce podpisać protokółu o przymusowym arbitrażu. T. zw. „protokuł genewski“ z roku 1924 dlatego odrzuciła, że taki arbitraż dokument ów przewidywał. Otóż arbitraż obowiązkowy dla W. Brytanji — to widmo obcego mieszania się w wewnętrzne sprawy Imperjum, to obawa utraty Irlandji przedewszystkiem. Następnie „protokuł genewski“ czynił ze wszystkich podpisujących go stron gwarantów istniejących granic, **stwarzał solidarność globu ziemskiego**, przed scementowaniem solidarności choćby tylko europejskiej. Był to przysłowiowy „pług przed wołami“. **Anglja** ma niewątpliwie konkretne interesy na kontynencie europejskim, ale nie ma ich **Australja** lub **Kanada**. Wobec tego nie należy się dziwić, że **Imperjum Brytańskie** nie mogło wziąć na siebie zobowiązań genewskiego protokułu. W razie, gdyby je wypadło wykonywać — Imperjum mogłoby się rozpaść. To jest drugi powód, dla którego Londyn ów protokół odrzucił.

W propozycjach polskiej i holenderskiej ujrzał sir Austen Chamberlain widmo pogrzebanego protokółu. I dlatego w swej mowie z 10

10 tysięcy par bliźniąt w jednym roku.

Według pruskich danych statystycznych, w roku 1926 przyszło w Prusach na świat nie mniej jak 10 tysięcy par bliźniąt.

Największą liczbę bliźniąt wykazuje Westfalja, gdzie w 1926 roku przyszło ich na świat 1,404 pary.

Berlin zajmuje pod tym względem dziesiące miejsce, wykazując 439 urodzin bliźniąt. A ponieważ liczba narodzin wynosiła w stolicy Niemiec wogóle 49.000, zatem na każdą, mniej więcej setkę narodzin przypada jedna para bliźniąt.

Trojaczki są już zjawiskiem o wiele rzadszem, w roku bowiem ubiegłym stwierzono w Prusach przyjście na świat trojaczków tylko w 105 przypadkach.

Czworaczki zaś należą do zjawisk wyjątkowych, gdyż zaledwie dwa przypadki takie notują pruskie dane statystyczne za rok ubiegły.

Komuniści powołują się na endeków jako na swych nauczycieli.

W Sądzie Okr. Kar. we Lwowie odbyła się rozprawa przeciw Jakóbowi Kamplowi, redaktorowi komunistycznego żargonowego pisma „Das Wort“, oskarżonemu o zdradę główną i zbrodnię gwałtu publicznego z par. 58 i 65 u. k.

W szczególności prokuratura zarzuca oskarżonemu, akcję wywrotową i szerzenie haseł rewolucyjnych przez zohydzanie obecnej formy rządu.

Kampel w zasadzie przyznaje, iż podobne artykuły istotnie pisał, nigdy jednak nie ujrzały one światła dziennego, albowiem przed drukowaniem stale ulegały konfiskacie i dlatego nie może wziąć na siebie win zarzuconych mu czynów.

Pozatem oskarżony podaje na swą obronę, że **nie czynił nic innego, jak to, co czynią obecnie redaktorowie pism endeckich**, tylko jawnie, a mimo to nie są pociągani do odpowiedzialności karnej.

Po zamknięciu postępowania dowodowego nastąpiły przemówienia stron, poczem na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych zapadł wyrok, skazujący Jakóba Kampla na 3 miesiące więzienia.

Spisek faszystów w Czechosłowacji.

Praga, 27. 9. AW. Władze policyjne wpadły na trop nowego spisku faszystowskiego, w który wmieszani zostali wyżsi oficerowie sztabowi. W ciągu nocy ubiegłej dokonano dalszych aresztowań. Na podstawie uzyskanego materjału prokuratorja poza generałem Gajdą i kapitanem sztabowym Panekiem zamierza zaskarżyć kilkunastu oficerów garnizonu praskiego. Kilku z nich zarzucona jest zdrada stanu.

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI 92

„Wyspa Nieznana“

Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

— Czekaj!... Nie skończyliśmy rozmowy — odparła, trzymając go silnie za szyję. Przy tem małem szamotaniu pachnące jej włosy podsunęły się tak blisko, że chcąc nie chcąc musiał w nich całą twarz zanurzyć. A miedziane pierścienie włosów były tak wonne, tak upojnie wonne...

— Mówisz, że będę cenną zakładniczką w twem ręku. Zapewne, że tak, o ile zdołasz przed wieczorem pałac zająć.

— Zdołam.

— Zdołałbyś, gdybyśmy nie mieli broni olbrzymów, a powtóre choćbyś gmach zajął, to mnie już nie zastaniesz. Będę daleko stąd.

— Głowa mnie boli... — szepnął nagle Hamilkar, chwytając się za czoło.

— Jak tutaj pachnie odurzająco — dodał po chwili. Myśli zaczęły mu się plątać przedziwnie.

Othe zlękła się, że zauważy zdradziecką kadzielnicę. Więc czemprędzej podsunęła mu pod same usta swe dłonie i rzekła z przemiłym uśmiechem:

— To ręce moje.

— Tak... tak... — szeptał i na pół wiedząc co czyni, zaczął przyciskać wargi do gładkiej jak jedwab skórki jej dłoni...

— Pachną jak róże, jak bzy...

Przesuwała rękę coraz dalej i dalej, pozwalając ją całować aż po łokieć, po ramię. Zręcznym ruchem obsunęła się w jego ramiona, udając, że straciła równowagę i ruch ten jest przypadkowy... Hamilkar chciał coś rzec, ale zamknęła mu usta ustami. Chwilami odrywała się i szeptała słowa czułe, a potem znów całowała do utraty zmysłów:

— Rok temu... w noc Aszery... pamiętasz?!... Byliśmy razem na polanie... Uciekłeś odemnie, pozostawiłeś mnie na pastwę tego łotra... Przez to przyszły wszystkie nieszczęścia... Tam się zaczęło. Milkarze... A ja cię zawsze kochałam... Pomnij!.. w ową noc tysiące rąk wyciągało się po mnie... Ciebie jednego wybrałam... a tyś uszedł... Uciekłeś... A wówczas, koło „Białej bramy“, gdyś walczył z Henrykiem,... mogłam cię przecież pchnąć mieczem, a ja ci ujść pozwoliłam i pościg wstrzymałam... Słuchaj!.. ja cię tak kocham... że przejdę na waszą stronę... z całem wojskiem, z ludem całym... Dla ciebie to uczynię, najdroższy!... Ja też nienawidzę olbrzymów... Nie wierzysz? Przysięgam na boginię!! Nie będziemy z miasta uciekać... Będziemy się razem bronić przeciwko najeźdźcom... Dość mam rozlewu krwi bratniej!.. Wspólnemi siłami odeprzemy ich napad... Ja już dawno chciałam się z wami połączyć... Nie dało się. Nie dało... Ty, mój kochanku!.. piękny!.. silny!.. muskularny!..

Nie prędko zdołał oszołomiony Hamilkar przyjść do słowa.

— Ja tu mam kilka setek ludzi,... Hamilkarze... Zanimbyś zdobył pałac, drugie tyle twoich padłoby w walce zawziętej... Czy nie lepiej złączyć te siły? Powiedz, że się zgadzasz... a natychmiast wezwę Sycheusa, niech spisze to wszystko na papyrusie... i odczyta ludowi. Potem wszyscy na mury... Ty staniesz na czele... Mianuję cię wodzem najwyższym od dzisiaj... To będzie twój urząd, a pozatem zawsze będę na cię czekać w tej komnacie... Ja, twoja kochanka... twoja żona.

— Othe!.. Myśli mi się plączą...

— Odurzyła cię woń moich włosów miedzianych... Tak będzie ciągle, Hamilkarze... Spójrz tylko.... Usta moje są jako owoc pęknięty granatu.

— Jako... granatu owoc pęknięty...

— Przytulisz twą głowę do piersi moich, bielszych, niż alabaster.

— Ala... bas... ter... — szeptał nieprzytomnie,

Nagle poza oknami rozległ się piekielny ryk tłumów.

Wrzawa nie ustawała, lecz rosła z każdą sekundą...

Można było zrozumieć pojedyńcze słowa krzyczących:

— Hamilkar!.. Hamilkar!.. Oddajcie nam wodza!.. Dlaczego nie wraca tak długo?!

Othe zrozumiała niebezpieczeństwo. Z niezwykłą siłą podniosła osłabionego młodzieńca i wiodła słaniającego się w stronę najbliższego okna.

— Przemów do nich!.. Powiedz, że jesteś w bezpiecznem miejscu... Inaczej zacznie się walka bratobójcza... Ja nie chcę krwi. Powiedz im to...

Zerwała pomarańczową zasłonę. Oparła powstańca o krawędź okna. Strumień świeżego powietrza wtargnął do płuc zatrutych zapachem tajemniczego haszyszu. Hamilkar poczuł wracającą rzeźkość członków i siłę. Tylko w myślach trwał chaos bezmierny...

— Bracia! — zawołał, zaczerpnąwszy ogromny haust czystego powietrza. Ktoś z tłumu dojrzał jego sylwetkę i wnet tysiące oczu pobiegło w stronę okna. Zabrzmiały okrzyki:

— Hamilkar!... Niech żyje Hamilkar!.. Wracaj, wodzu!...

— Powiedz im, że wrócisz niebawem. Niech stoją spokojnie.

— Bracia! Czekajcie w spokoju!.. Nic mi nie zagraża.

— Wodzu, czas nagli... Uderzajmy na pałac!..

— Powiedz, że ja nie chcę walki bratobójczej, że przechodzę na waszą stronę...

— Bracia!... Nowinę wielką chcę wam obwieścić... Słuchajcie!

— Słuchajcie!.. Hamilkar mówi.

— Słuchajcie uważnie... Królowa nie chce walki pomiędzy braćmi tej samej ziemi... Królowa chce razem z nami wyruszyć przeciw olbrzymom...

(Ciąg dalszy nastąpi)

września wołał do chłodnego Zgromadzenia:

— Czego wy chcecie? **Rozbić Imperjum Brytańskie?** Nikt tu bardziej odemnie Ligi Narodów nie kocha, ale **nawet dla Ligi na rozbicie naszego związku narodów brytyjskich nie pozwolę...**

Słowa te nie znalazły serdecznego odzewu w duszach przedstawicieli zgromadzonych państw, a przecież **chwila była naprawdę dramatyczna.** Prasa angiels. jednomyślnie stwierdziła nazajutrz, że **W. Brytanja jest moralnie izolowana w Genewie.** Kiedy konserwatywna Morning Post pocieszała sir'a Austena, że „lepiej być odosobnionym w Genewie, niż we własnym narodzie“, liberalna **Westminster Gazette** zwaliła odpowiedzialność za tę sytuację na „nieudolność“ angielskiego ministra spraw zagranicznych. A przecież faktem jest, że w sprawie tej wszyscy niemal Anglicy myślą jednakowo: nie chcą brać na siebie ogólnikowych i zbyt szerokich zobowiązań, prowadzą politykę „zdrowego egoizmu“.

Inna zupełnie jest pozycja Francji: nie grozi jej niebezpieczeństwo oderwania się „Dominjonów“, natomiast wiążą ją realne interesy z państwami średniemi Europy środkowej i wschodniej. Wejście w życie protokółu genewskiego leżało w jej interesie, a skoro on odpadł — nie może Francja lekceważyć zasad, na jakich protokół się opierał (arbitraż, bezpieczeństwo, rozbrojenie), albowiem z zasad tych nigdy nie zrezygnują państwa średnie i małe, stanowiące w łonie Ligi większość. Nie rozumie tak prostej rzeczy p. Eugenjusz Lautier, który na łamach **Homme Libre'a** (12 września) oburza się na „małe państwa, które mają czelność skarżyć się i stawiać żądania“. „Dostały“ wolność z rąk sojuszników, niczem się same do tego „nie przyczyniły“, a teraz jeszcze „z arogancją domagią się jak Shylok'i funta naszego mięsa...“ Ubożuchne to rozumowanie, dość charakterystyczne dla umysłowości pewnych kół francuskich, ale głównie angielski. Zły humor p. Brianda wprawił z opóźnieniem w zły humor p. Lautier'a, ale tego rodzaju wybryki prestiżu Francji nie przysporzą.

Kazimierz Smogorzewski.

Miasta b. zaboru pruskiego wzorem gospodarki samorządowej.

W związku z możnością uzyskania przez samorządy długoterminowego kredytu inwestycyjnego i zapowiedzią Banku Gospodarstwa Krajowego udzielania dalszych kredytów na rozbudowę miast, Związek Miast Polskich postanowił zorganizować dwie wycieczki dla swych członków do miast b. dzielnicy pruskiej, które są wzorowo rozbudowane i zagospodarowane. Jedna wycieczka zwiedzi pomorskie miasta, Brodnicę, Grudziądz i Tczew, druga zaś poznańskie, Ostrów, Krotoszyn i Leszno.

Wizyta lotników czeskich w Warszawie.

Bawiący w Warszawie lotnicy czechosłowaccy w liczbie 6, członkowie „Aeroklubu“ w Pilznie, złożyli wczoraj w południe wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Goście wracają do Pilzna we środę rano. „Aeroklub“ w Pilznie liczący przeszło 200 czynnych członków pilotów, z których każdy ma kilkoletnie przygotowanie teoretyczne i przeszkolenie praktyczne, jest największym z 3 istniejących w Czechosłowacji aeroklubów, posiada 17 własnych samolotów, jak również własne hangary i warsztaty. Wycieczka lotników czeskich do Warszawy jest życzliwie komentowana przez prasę czeską, która przy tej sposobności nie szczędziła serdecznych wyrazów pod adresem Polski i polskiego lotnictwa.

Gdy wszystko jest w szopie, myśl babo o chłopie!

Ostatni kwartał każdego roku jest najpomyślniejszym do zawierania małżeństw.

Tak uczy kabała i astrologja, a doświadczenie życiowe wskazuje, iż w październiku i w listopadzie najwięcej ludzi wstępuje w związki małżeńskie.

Statystyki wszystkich krajów udowadniają, że w miesiącach jesiennych czują ludzie szczególny pociąg do ołtarza.

W Anglji na 276 tys. małżeństw, zawartych w roku zeszłym, 184 tys. wypadła na ostatni kwartał.

W Niemczech 72.3 proc. związków małżeńskich skojarzyło się w jesieni, we Francji 68.7 proc. młodych par ślubowało sobie dozgonną miłość przy końcu września i w ostatnich miesiącach roku.

Horoskopy uczonych mężów stwierdziły niezbicie na zasadzie wielowiekowego doświadczenia, że od „świętego Mateusza, krew się wolniej rusza“, a na „świętego Cyprjana, Kosmę i Damiana, nawet szpetna panna bardzo jest kochana“.

A dni te wypadają na 21, 26 i 27 września.

W Polsce nie jest inaczej niż w całej Europie. Po sprzęcie kartofli, następuje pora ślubów, w myśl starego, mazowieckiego przysłowia: „Gdy wszystko jest w szopie, myśl babo o chłopie“.

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji.

Warszawa, 27. 9. PAT. Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje:

Ostatnie rozmowy komisarza ludowego spraw zagr. Cziczerina z posłem Patkiem doprowadziły do uzgodnienia niektórych punktów, dotyczących paktu o nieagresji. Jednocześnie podczas tych rozmów został ustalony spis tych artykułów, co do których jeszcze nie nastąpiło uzgodnienie. Poseł Patek wyjechał na Kaukaz, celem wizytacji konsulatu polskiego w Tyflisie. Po powrocie do Moskwy konferencje jego z komisarzem Cziczerinem w sprawie paktu o nieagresji zostaną znowu podjęte.

Wiadomości z kraju.

Olbrzymi wybuch 50 000 litrów benzyny w Warszawie.

W ub. wtorek o godz. 11 rano na terenie parku lotniczego dla komunikacji pasażerskiej nastąpił wybuch zbiornika z benzyną. W zbiorniku mieściło się blisko 50 000 litrów benzyny. Olbrzymi słup dymu ,jaki utworzył się w powietrzu ,dostrzegalny był na czatowniach wszystkich straży. Niebawem też przyjechała straż pożarna i zajęła się na miejscu zabezpieczeniem od wybuchu drugiego zbiornika. W kilka godzin ogień został zlikwidowany, jednakże zbiornik uległ zupełnemu zniszczeniu.

Zjazd przedstawicieli spółdzielni mieszkaniowych.

W Warszawie obradował zjazd przedstawicieli spółdzielni budowlano-mieszkaniowych pod przewodnictwem senatora ks. Jana Albrechta. Referaty wygłosili dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego Ruckgaber o ruchu spółdzielczym w Polsce, oraz p. Godlewski o sprawach organizacyjnych stowarzyszenia. Następnie uchwalono szereg rezolucyj, m. i. statut związkowy spółdzielni, ponadto wybrano 15 uczestników zjazdu do Rady nadzorczej związku.

Wiatr halny.

Z Zakopanego donoszą, iż w ub. niedzielę i poniedziałek w Tatrach szalał wiatr halny, który wyrządził znaczne szkody w sieci elektrycznej i drzewostanie. W samem Zakopanem wiatr wyrwał kilkanaście drzew.

Zamówienia na luksusowe wozy tramwajowe.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej w Łodzi zamówiła we Wiedniu i Warszawie 23 nowe wozy tramwajowe luksusowo urządzone. Koszt jednego wagonu wynosi 35 000 złotych.

Katowicka Rada Miejska będzie rozwiązana.

Donoszą nam z Katowic, iż w najbliższym czasie ma być rozwiązana Rada Miejska miasta Katowic, a w jej miejsce ma być ustanowiona rada komisaryczna.

Trzy dni palił się wielki młyn. Straty wynoszą 1 miljon zł.

Z Łucka donoszą: W wsi Wiśniowiec, powiatu krzemienieckiego, w wyniku krótkiego spięcia przy maszynie, wybuchł pożar w wielkim młynie, należącym do Bazylego Gryzonowa. Pożar, który trwał przez trzy dni, strawił doszczętnie wszystkie zabudowania i około 2 200 t. zboża. Straty wynoszą przeszło miljon złotych.

Zdemaskowano jeszcze jedną szajkę szpiegowską.

Donoszą ze Lwowa, że władze wojskowe wpadły na trop dobrze zorganizowanej szajki szpiegowskiej, która prowadziła w swoim czasie energiczną akcję na Wołyniu, zwłaszcza w Równem, Ostrogu i Zdołbunowie. Śledztwo, którego wyniki trzymane są na razie w tajemnicy, zatacza coraz szersze kręgi. Aresztowano kilka osób.

Straszny wypadek w rzeźni miejskiej w Łodzi.

Rzeźnia miejska stała się widownią strasznego wypadku. Pracownik rzeźni Josek Widowski ,podczas zakładania pętli, przeznaczonemu do uboju olbrzymiemu bykowi, został ugodzony przezeń rogami tak silnie, że odwieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala.

Niecickawe zajście w warszawskiej restauracji.

W warszawskiej restauracji „Sielanka“ doszło do nieporozumienia między gośćmi ,sąsiadujących obok siebie lóż. W jednej z nich siedział w towarzystwie charge d'affaires sowiecki Uljanow, w drugiej jakiś urzędnik z ministerjum. Na sali zjawił się przodownik ,któremu polecono wylegitymować posła sowieckiego. Przypadek uczynił to, że na sali zapanowała pewna konsternacja, przycichły tony muzyki i w obawie przed niepożądanemi zajściami, zaczęto opróżniać lokal.

W szale zbrodniczym podpalił gospodarstwo.

Z Torunia Agencja Wschodnia donosi: We wsi Narantowicze, powiatu wąbrzeskiego Michał Staroń strzelił z rewolweru do ojca swego, Bartłomieja, trafiając go w głowę. Następnie podpalił gospodarstwo, a wreszcie wystrzałem z rewolweru usiłował pozbawić się życia. Życiu ojca nie zagraża niebezpieczeństwo, syn natomiast jest ranny bardzo poważnie. Powodem dramatu był zatarg rodzinny.

Pożar fabryki sukna w Białymstoku.

W fabryce sukna Szpiro z Łodzi wybuchł pożar w szarparni szmat. Budynek ten spłonął doszczętnie. Ogień przerzucił się następnie na dach głównego korpusu fabrycznego, gdzie jednak, dzięki energicznej pracy straży ogniowej, udało się go zlokalizować. Przyczyną pożaru była podobno wadliwa instalacja elektryczna. Bez pracy pozostało 180 osób.

Śmiały napad bandycki w pociągu pod Warszawą.

Gdy pod Warszawą na przystanku w Gołąbkach pociąg osobowy zwolnił nocą z 26 na 27 bm. biegu ,do wagonu I klasy wskoczył jakiś opryszek. W przedziale siedziała p. Gabrjela Czarnecka, której rabuś zagroził rewolwerem, żądając pieniędzy. Pod terorem opryszka p. Czarnecka oddała mu kolję brylantową, etolę i biżuterję wartości 18 000 złotych.

Bankowcy lwowscy popierają strajkujących.

Na manifestacyjnym wiecu urzędników bankowych we Lwowie postanowiono poprzeć strajkujących w Warszawie pracowników Warszawskiego Banku Dyskontowego i w dniu 29 bm. urządzić kilkogodzinny strajk demonstracyjny oraz opodatkować się na rzecz strajkujących w wysokości 3% poborów. Ponadto postanowiono żądać we wszystkich bankach lwowskich, jako minimum egzystencji 350 złotych miesięcznie.

Wilki pożarły konia.

W Bratkowicach koło Stryja pasły się konie na pastwisku. W nocy wilki napadły na stado. Konie rozbiegły się, jednakowoż wilki dogoniły jednego konia, zakupionego w tym samym dniu przez gospodaza Fedia Pastuszczyna i pożarły go. Wypadek ten jest już piąty z rzędu w powiecie stryjskim w tym roku.

Połączenie się organizacyj monarchistycznych.

W tych dniach nastąpiło połączenie się dwóch organizacyj monarchistycznych ,a mianowicie połączyły się wszechstanowa organizacja z posłem Ćwiakowskim z organizacją monarchistyczną, której prezesem był gen. Raszewski. Prezesem nowej organizacji został wybrany poseł Ćwiakowski, a wiceprezesem gen. Raszewski, który jest zarazem prezesem na okręg Poznański.

Ojciec usiłował zamordować syna siekierą.

Niej. Żurek w Nowych Chojnach pod Łodzią wyprawił wesele swojej córce, na którą zaprosił wszystkich znajomych. Jedynie syn jego 24-letni Władysław, z którym żył w niezgodzie, nie miał tam wstępu.

Władysław Żurek nie dał za wygraną i wraz z kolegami usiłował wejść do mieszkania ojca, wybiwszy kamieniami szyby. Wówczas stary Żurek schwycił za siekierę i rzucił się na syna, który zasłaniając się instynktownie, otrzymał głęboką ranę. Widok krwi obficie tryskającej z rany Władysława Żurka kazał ochłonąć walczącym. Koledzy Żurka rzucili się do ucieczki, on sam zaś stracił przytomność z powodu upływu krwi.

Budowa gimnazjum biskupiego.

W Lublinie rozpoczęto budowę nowego gimnazjum biskupiego. W tym roku jeszcze mury mają być przykryte dachem.

Otruła kochanka.

Ponura zbrodnia wydarzyła się w bm. we wsi Ostrobuże w pow. rawskim. Ma ona tło erotyczne.

Oto 32-letnia wdowa Józefa Świętojańska, skierowała swe afekty ku 19-letniemu parobczakowi z tej samej wsi, nazwiskiem Grzegorz Fedoniak. Młodzieniec ten zrazu zapalczywie zareagował na te afekty, ale niebawem zreflektował się, tembardziej, że ciepła wdówka posiadała nie do zaspokojenia temperament. W rezultacie postanowił odsunąć się od niej.

Obrażona w swej dumie Świętojańska postanowiła się zemścić i uczyniła to niezwykle bestjalsko. Podczas ostatniego wieczoru wspólnie spędzonego, wlała do herbaty silną truciznę i poczęstowała nią swego kochanka. Skutki tego okazały się okropne, bo Fedoniak następnego dnia ciężko zachorował i przewieziony do szpitala w Żółkwi zmarł wśród objawów otrucia. Zawiadomiona o tem policja wszczęła dochodzenia, a rezultatem było aresztowanie ohydnej trucicielki, którą odstawiono do sądu karnego w Uhnowie.

Stpiczyński błaga o łaskę.

Dwojaka miara w wymiarze kary

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) Redaktora Stpiczyńskiego Sąd Apelacyjny skazał na 2 miesiące więzienia i 825 złotych grzywny za obrazę generała Sikorskiego, a na 2 tygodnie aresztu i 165 zł za zniewagę generała Latinika, wreszcie za zelżenie sejmu na 2 tygodnie więzienia. Należy przypomnieć że apelacja skazała Stpiczyńskiego na 5½ miesięcy więzienia za oszczerstwa, które łącznie z poprzedniemi karami opiewają na rok nieomal więzienia. Stpiczyński odniósł się do łaski Pana Prezydenta. Papiery leżą jeszcze na zamku.

(Ciekawą jest różnica między wymiarem kary w sądach warszawskich, a naszych. Osławiony „dr.“ Błażejowski za gorszą i cięższą obrazę gen. Sikorskiego skazany został na 50 zł grzywny, przyczem ów hochstapler przez 4 lata wymykał się sądowi pod najrozmaitszymi pozorami. Natomiast Stpiczyński już po paru miesiącach za mniej obraźliwe uwagi o gen. Sikorskim dostaje 2 miesiące więzienia i 825 zł grzywny. Zaiste sprawiedliwość w Polsce chodzi bardzo różnemi drogami! Red.)

Na marginesie.

Wzorowa stylistyka wyborcza. — Panu radcy Regamey do rozpatrzenia. — Łazik na szczudłach.

Bydgoszcz, 27 września.

Wiadomo, że żadne artykuły dziennikarskie nie są pisane takim zapalnym stylem, jak odezwy agitacyjno-wyborcze. Wierzyć się nie chce, jaka poezja i jaki polot ogarnia wtedy najprozaiczniejszych ludzi, gdy chodzi o ten święty mandat poselski.

I choć do wyborów jeszcze kawał czasu, to posła Niedziałkowskiego ogarnęła już dziś potężna inwencja apostoła ludu i narodowej nieśmiertelności. Bo woła on w „Robotniku“ z okazji odroczenia Sejmu:

> Szykujcie wybory, towarzysze. Rozkołysać trzeba morze ludowe. Praca dźwiga Polskę. Praca osłania Polskę. Praca sięgnie po ster Rzeczypospolitej.
>
> Idziemy do walki za los robotnika polskiego, za dolę chłopa, za wszystkich wyzyskiwanych, za wolność, za demokrację!

Poseł Niedziałkowski ma rację, że „praca sięgnie po ster Rzeczypospolitej“. Że jednak PPS. czuła się za słabą do tego kroku, więc pan poseł Niedziałkowski niedawno dopiero konferował z Witosem i z Głąbińskim, czyby nie sięgnąć po ten ster wspólną dłonią. Socjał, ludowiec i narodowy demokrata... śliczny trójkąt polityczny, w którym socjał gotów zamącić zgodny dotąd konkubinat ludowca z babcią Endecją.

*

Bydgoszcz ciągle jeszcze nie posiada normalnego zegara. Zegary wieżowe pokazują czas dowolny a na cyferblacie zegarów, jaki pp. zegarmistrze wywiesili przed swymi magazynami, wskazówki robią wrażenie, jakby jednego za dużo wypiły.

Nasz apel do ojców miasta, że przecież tanim kosztem można temu zaradzić, był grochem rzuconym o ścianę. Naturalnie o ładną i solidną, a pstro pomalowaną ścianę.

Otóż zgłosił się do nas doktór na to niedomaganie miasta. Emigrant z Francji. Bywał w świecie i widział dużo mądrych rzeczy. Otóż w niektórych miastach elektrownia połączona z jakimkolwiek obserwatorjum astronomicznem o godzinie 9 wieczorem przerywa na małą część sekundy prąd elektryczny. Powstaje wskutek tego „mrugnięcie“ żarówek, które pozwala mieszkańcom zegarki swe dokładnie uregulować.

Projekt ten podajemy pod rozwagę panu radcy Regamey. Są śpiewające żarówki, to mogą być i mrugające.

*

W czasie powojennym powstała species t. zw. globetrotterów, tj. ludzi, którzy starają się psim swędem odbyć podróż, jeśli już nie naokoło świata, to przynajmniej przez swój ojczyźniany szmat ziemi. Nie wielu tylko robi to z chęci wątpliwej reklamy dla siebie. Na ogół chodzi w takich wypadkach o wyłudzanie pieniędzy w tych miejscowościach, które taki podróżnik nawiedzi. Żąda on bez ogródki poparcia pieniężnego dla swego „sportowego“ czy też „patrjotycznego“ przedsięwzięcia, albo też wyłudza on tę pomoc materjalną sprzedawaniem bezwartościowych widokówek lub autografów.

Wykpigrosze tacy, przybywszy do większego miasta, zgłaszają się przedewszystkiem do redakcji miejscowego dziennika, aby ten zanotował ich przybycie i zrobił im reklamę, bo wtedy łatwiej już o wyciąganie pieniędzy z głupich.

Piszemy o tem, bo zgłosił się do naszej redakcji pewien smyk z ul. Brzozowej, który ma zamiar obejść Polskę... na szczudłach. Prosił o listy polecające (między innemi i do marszałka Piłsudskiego) i o jakiś fundusz, któryby mu pozwolił dojść na szczudłach bodaj do Poznania, a „stamtąd da już sobie radę“. Szczudlarza wraz z jego prośbą wyrzuciliśmy za drzwi.

Amerykanie interesują się Polską.

Sekretarz generalny Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej i attache handlowy przy konsulacie w Nowym Jorku w Bydgoszczy.

W ubiegły poniedziałek bawili w Bydgoszczy p. Lord ,sekretarz generalny Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej, oraz dr. Raczyński, attache handlowy przy konsulacie polskim w N. Jorku, którzy już od kilku dni bawią w Polsce, dla nawiązania kontaktu ze sferami przemysłowemi i handlowemi, oraz rozpatrzenia na miejscu warunków bezpośredniego importu z Ameryki, jak też eksportu z Polski, z pominięciem pośredników dotychczasowych: Niemców i Holandji.

Gości zaprosił do Bydgoszczy prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej p. Kasprowicz. Zwiedzili oni fabrykę obuwia Weynerowskiego, fabrykę maszyn Löhnerta i tartaki T. A. „Lasy Polskie“. W Izbie Przemysłowo-Handlowej przy współudziale przedstawicieli przemysłu i handlu odbyła się konferencja, na której przeprowadzono kalkulację, co do możności nawiązania stosunków handlowych, w szczególności zaś omawiano kwestję zaciągania pożyczek na rynku amerykańskim, po uzyskaniu już pożyczki przez rząd polski.

Generalny sekretarz Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej zaznajomił zebranych przedstawicieli przemysłu i handlu ze zwyczajami amerykańskiemi i zaznaczył, że na rynku amerykańskim jest najłatwiej o pożyczki większe, od 2 miljonów dolarów począwszy, które mogłyby zaciągnąć związki przemysłowców, zblokowane towarzystwa itd. W konferencji tej wzięli udział panowie Rolbieski, Jankowski, Podczaski, Jackowski, dyr. Bauer, Chęciński, Sentkowski, Stark, Czesław i Władysław Mateccy, Strzelecki, Piliński i inni. Magistrat reprezentowany był przez radcę Tabeau.

Po konferencji odbyło się śniadanie na cześć gości, poczem panowie Lord i dr. Raczyński odjechali do Poznania.

Przy tej sposobności nadmienić należy, że Polsko-Amerykańska Izba Handlowa urządza w Ameryce wystawę prób naszych wytworów. Wysyłający swe próby na wystawę nie ponoszą żadnych kosztów. W sprawie tej należy się zwrócić do Izby Handlowej w Bydgoszczy po bliższe szczegóły.

Jubileusz przykładnego obywatela.



MAKSYMILJAN SENTKOWSKI.

W dniu dzisiejszym obchodzi znany zaszczytnie kupiec bydgoski p. Maksymiljan Sentkowski uroczystość 25-lecia przykładnego pożycia małżeńskiego. Za kilka dni, bo 1 października przypada ćwierćwiekowy jubileusz istnienia jego firmy handlowej.

Pan Sentkowski przejął od firmy żydowskiej Izydor Knopf interes przy ulicy św. Trójcy 4, którego poprzednio blisko 7 lat był kierownikiem. W roku 1913 kupił nieruchomość przy ul. św. Trójcy 28, gdzie założył hurtownię towarów kolonjalnych. Swój interes detaliczny zdał p. Bolesławowi Lisewskiemu, długoletniemu swemu pomocnikowi.

W czasie wojny awansował na inspektora administracji wojskowej. W r. 1919 otrzymał od Rady Ludowej polecenie poczynienia przygotowań do przyjęcia wojsk polskich i objęcia wszelkich gmachów wojskowych dla rządu polskiego.

Zasługą jego wielką jest, iż nie dopuścił do wywiezienia urządzeń Szkoły Podchorążych, koszarów ułańskich, koszarów przy ul. Pomorskiej i pralni wojskowej z wielkimi zapasami bielizny.

Dzięki energicznym zabiegom p. Sentkowskiego każdy żołnierz polski znalazł w Bydgoszczy swoją kwaterę.

Pięknie też zorganizował przyjęcie wojsk polskich w styczniu 1920 r.

Podczas wojny z Sowietami organizował z obywateli miejscowych warty wojskowe.

W Polsce Odrodzonej skierował nasz dzisiejszy Jubilat swoją działalność ku rozwojowi handlu i przemysłu. Założył fabrykę zapałek „Promień“ na Czyżkówku, dalej Bydgoską Fabrykę Cygar przy ul. Łokietka, jest również założycielem fabryki zamków „Fema“ i Polskiej Hurtowni Skór, oraz współzałożycielem „Karbidu“, członkiem rady nadzorczej Bydgoskiej Fabryki Mydeł i fabryki papierosów „Orient“.

W r. 1912 wybrany prezesem rady nadzorczej Banku Bydgoskiego, 15 lat bez przerwy piastuje tę godność.

Praca społeczna i zawodowa p. Sentkowskiego nie na tem się ogranicza. W r. 1911, to jest za czasów niemieckich, został wybrany prezesem Tow. Kupców, który to urząd sprawował do 1923 r. W 1920 był twórcą Związku Towarzystw Kupieckich na obwód nadnotecki i założycielem sekretarjatu tego Związku. Urząd prezesa w tej instytucji do tej pory piastuje.

W r. 1920 został z mianowania rządu polskiego radnym miejskim, zaś w roku 1922 honorowym radcą miejskim.

Jest także członkiem komisji kredytowej przy Banku Polskim i członkiem Izby Przemysłowo-Handlowej, tudzież członkiem Rady Parafjalnej parafji św. Trójcy

* * *

Szanowemu Jubilatowi i jego małżonce życzymy doczekania złotych godów, firmie M. Sentkowski zaś — złotego jubileuszu.

Juljuszowi Słowackiemu w hołdzie.

Z okazji dzisiejszej premjery „Lilli Wenedy“.

Kiedy po długim, przeszło siedemdziesięcioletnim na obczyźnie spoczynku wracały nareszcie na łono Ojczyzny prochy Juljusza Słowackiego, Bydgoszcz niezbyt tłumny wzięła wówczas w uroczystościach ku czci nieśmiertelnego wieszcza udział. Wprawdzie wysławszy na pogrzeb do Krakowa specjalną swoją delegację, Rada Miejska spełniła w tym wielkim momencie w imieniu obywateli naszego grodu swój święty względem narodowego wieszcza obowiązek, ogół jednak naszej ludności miejscowej małe wykazał zainteresowanie tak bądźcobądź w życiu narodu rzadką i uroczystą chwilą.

Mimo bardzo silnego apelu miejscowej prasy nie powołano do życia specjalnego komitetu i nie wywarto nacisku, aby przynajmniej teatr, który Słowackiemu tak wiele zawdzięcza, uczcił należcie jedyny i wielki moment sprowadzenia do kraju śmiertelnych szczątków genjalnego liryka, epika i dramaturga. Słusznie też sarkano i wytykano wówczas naszemu Teatrowi Miejskiemu, że małym, zbyt co do treści skromnym, ubożuchnym wieczorem wyraził swój pietyzm dla niezapomnianych w literaturze polskiej zasług całe życie za krajem tęskniącego a na obczyźnie zmarłego poety. Ze strony dyrekcji teatru naszego wówczas obiecano, że należytym, wielkości Jul. Słowackiego odpowiednim obchodem uczci Teatr Miejski powrót prochów poety do kraju z nadejściem jesieni. I oto mamy połączony w ten sposób z inauguracją sezonu dramatycznego uroczysty, wielki w Teatrze Miejskim wieczór ku czci Juljusza Słowackiego.

Będzie to wieczór naprawdę uroczysty, podniosły i wielki, uczcimy bowiem nieśmiertelną pamięć genjalnego twórcy tylu arcydzieł nie żadnem cudzem, nudnem w teatrze zawsze nieznośnem gadulstwem, ale Jego własnem, natchnionem, przez usta artystów teatru naszego rzuconem nam do duszy słowem.

Na wieczór ten, przybędzie do Bydgoszczy wiele wybitnych, zamiejscowych osobistości ze świata literackiego nie zabraknie oczywiście na nim ani jednego prawdziwie kulturalnego, miejscowego obywatela. Gromadą i ławą znajdziemy się dzisiaj wszyscy na tym uroczystym wieczorze w Teatrze Miejskim, aby w ten sposób zaświadczyć nasz rzeczywisty kult i hołd dla genjalnej twórczości nieśmiertelnego wieszcza Juljusza.

J. K.

— **Egzamin szoferów.** W dniach 7, i 8 października br. przybędzie do Bydgoszczy wojewódzka komisja samochodowa i egzaminacyjna, która rozpocznie swe czynności w piątek, dnia 7. października, rb. o godz. 8. rano. Podania o zbadanie pojazdów mechanicznych i egzaminowanie kandydatów szoferskich, winni zainteresowani złożyć najpóźniej do dnia 1 października w Miejskim Urzędzie Policyjnym.

— **Zjazd głuchoniemych w Bydgoszczy.** Z okazji rocznicy poświęcenia sztandaru Pol. Kat. Tow. Głuchoniemych odbędzie się w niedzielę, dn. 2 października wielki zjazd głuchoniemych z Pomorza i Wielkopolski. Program zjazdu jest następujący:

O godz. 9 zbiórka w lokalu p. Jarnatha (narożnik ul. Jana Kazimierza). O godz. 10 nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych w kaplicy św. Florjana (ul. Bernardyńska). O godz. 12. wspólny obiad w „Ognisku“ (po 1,50 zł.) ul. Jagiellońska 71. O godz. 3. uroczyste posiedzenie:

1) Referat: ks. kurator Hanelt „Powody i statystyka głuchoniemoty“.

2) Referat i demonstracja nowoczesnych aparatów wzmacniających słuch (lekarz inżynier Simon z Gdańska).

O godz. 5. przedstawienie mimiczne koła amatorskiego głuchoniemych. — Potem wieczorek towarzyski z tańcami. Komitet stara się o zniżkę kolejową (66% na drodze powrotnej). — Gości oczekiwać będzie osobny komitet w sobotę wieczorem i w niedzielę rano w lokalu zebrań (p. Jarnatha narożnik ul. Jana Kazimierza.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

BIAŁOŚLIWIE. Zebranie organizacyjne Ch. D. odbędzie się w środę, dnia 5. października br. o godz. 7 wieczorem, w lokalu p. Sawińskiego.

WYSOKA. Zebranie organizacyjne Ch. D. odbędzie się w czwartek 6. października br. o godz. 7. wieczorem w lokalu p. Stankiewicza.

ŻNIN. Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 2. października br. o godz. 12.30 w południe zaraz po nabożeństwie w lokalu „Domu Polskim". Z referatem przybędzie prezes okręgowy p. prof. Kaźmierczak z Bydgoszczy, który niewątpliwie zainteresuje zebranych, stąd usilnie prosimy o liczny udział tak szan. członków, jak i sympatyków Ch. D. Panie mile widziane.

JANOWIEC. Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem. odbędzie się w niedzielę, dnia 9. października br. o godz. 11.30 zaraz po nabożeństwie w sali Domu Towarowego, jako referenci przybędą prezes okręgu p. prof. Kaźmierczak i p. Fiołka.

Szanownych naszych członków i sympatyków Ch. D. gorąco prosimy o liczny udział w tych zebraniach i wiecach.

TCZEW. Zebranie Koła Polskiego Stronnictwa Chrześc. Dem. odbędzie się w czwartek, dnia 29. bm. o godz. 7. wiecz. w lokalu „Hotel Pomorski".

Referat o ostatnich wypadkach na terenie sejmu i o położeniu politycznem kraju wygłosi kol. poseł Nowicki z Grudziądza. O liczny udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

Koronowo.

Z życia młodzieży. — Poświęcenie sztandaru.

Z pośród istniejących w Koronowie towarzystw na szczególne wyróżnienie zasługuje Stow. Kat. Młodzieży Męskiej „Promień". Zajmuje się ono poza pracą kulturalno-oświatową również i w wielkiej mierze wychowaniem fizycznem i przysp. wojskowem. Stowarzyszenie to założone w roku 1921 z inicjatywy ówczesnego ks. prob. Szwedowskiego i ks. M. Żelaznego, obecnego administratora naszej parafji, który od założenia do chwili obecnej jest gorliwym patronem stowarzyszenia. Młodzież zrzeszona ma stale zapewnioną godziwą rozrywkę i zarazem ma możność kształcenia się tam na dobrych obywateli Ojczyzny. Ognisko stow., które mieści się w Ochronce, umożliwia też częste odbywanie zebrań i pogawędek. Nadmienić wypada, że Stow. od chwili założenia, rok rocznie urządzało wycieczki w okolicę Koronowa, a przed dwoma laty w liczbie ok. 30 członków, z orkiestrą flecikową, wzięło również udział w I-szym Ogólnopolskim Zlocie Stow. Młodzieży Męskiej w Częstochowie. Stow. koronowskie gościło też u siebie pierwszy zlot Stow. Młodzieży Męsk. okręgu bydgoskiego, a na zloty okręgowe, które odbyły się w Szubinie i Bydgoszczy, stawiło się z orkiestrą swą w znacznej liczbie. Członkowie zorganizowani w koronowskiem stow. młodzieży uprawiający sport, na imprezach sportowych, bądź to miejscowych lub powiatowych, odnoszą również dość dobre sukcesy. Zdawaćby się mogło, że stow. porą zimową nie wiele działa, dzieje się jednak przeciwnie, a dowodem tego ub. lata, kiedy to stow. odegrało sporo sztuk teatralnych, z których na wyróżnienie zasługuje piękny dramat pt. „Syn marnotrawny", odegrany z wielkiem powodzeniem, przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali Grabiny. Przez dobre odegranie tej trudnej sztuki teatralnej, zyskało sobie stow. ogólne uznanie.

Stow. koronowskie nie zrażało się bynajmniej tem, że przez blisko 7 lat swego istnienia, do pochodów podczas uroczystości kościelnych czy narodowych skupiało się pod sztandarem, należącym do istniejącego za czasów zaborczych stow. p. n. „Samopomoc". Dopiero obecnie, wysiłkiem siedmioletniej pracy, postanowiło kor. stow. młodzieży obchodzić uroczystość poświęcenia swego własnego sztandaru.

Termin tej uroczystości ustalono na niedzielę, dnia 2 października1927 r. a program uroczystości jest nast.: sobota, 1 paźdz o godz. 7 wiecz. capstrzyk przez miasto. Niedziela, 2 paźdz o godz. 9,15 wymarsz na dworzec i przywitanie bratnich towarzystw; o godz. 10-tej nabożeństwo w kościele poklasztornym i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie defilada. O godz. 12-tej pochód na Grabinę, wręczenie sztandaru, wbijanie gwoździ pamiątkowych; o godz. 13-tej wspólny obiad; o godz. 14,30 koncert na Grabinie, w razie niepogody w sali. Podczas koncertu niespodzianki. Wieczorem o godz. 19-tej w sali Grabiny przedstawienie amatorskie p. t. „Wyrozumiały komisarz". Po przedstawieniu zabawa za zaproszeniami.

Święto P. W. i W. F. w Chodzieży.

Miesiąc wrzesień, to okres egzaminów towarzystw P. W. z całorocznej pracy na niwie wojskowej i wychowania fizycznego. Taki to egzamin odbył się w Wągrówcu, Chodzieży, Nakle i Łobżenicy dla towarzystw z tychże powiatów pod postacią powiatowych świąt. Zwycięzcy z tych świąt zmierzyli swe siły, swą wiedzę i sprawność na obwodowych zawodach w dniu 25. bm. w Chodzieży. Już wczesnym rankiem zjeżdżają do Chodzieży zawodnicy, przybywają delegaci cywilni i wojskowi w osobach: pułkownika Waśkiewicza, kapitana Gąsiorka i porucznika Wańtowskiego. Kapitan Gąsiorek przyjmuje raport całości i po przywitaniu zebranych przemówieniem, odmaszerowuje z towarzystwami do kościoła.

Solenną Mszę św. odprawił ks. proboszcz Kurpisz, który w pięknem kazaniu przypomniał druhom P. W., że oni przedewszystkiem jako rycerze żyć, a gdy zajdzie potrzeba i umrzeć muszą dla Ojczyzny. Po nabożeństwie odbyła się defilada towarzystw ze sztandarami, która wypadła imponująco. Miało się wrażenie, że defiluje regularne wojsko. Podczas defilady, a później podczas zawodów przygrywała znana nam doborowa orkiestra 61 p. p. ziemi chodzieskiej. Na jej czele udano się na Strzelnicę, gdzie otworzył zawody przemówieniem starosta dr. Jerzykowski, a kapitan Gąsiorek ciepłemi słowy poruszył ambicję zawodników. Zawody rozpoczęły się strzelaniem na 100 i 200 metrów. Pierwszy strzał oddany przez kapitana Gąsiorka na cześć pana Prezydenta przy trzykrotnym okrzyku „Niech żyje"!

Po odbytych zawodach gościł Powiatowy Komitet wszystkich zawodników i przedstawicieli powiatów i wojsko wspólnym obiadem żołnierskim. W czasie obiadu przemawiali starosta dr. Jerzykowski, ks. prob. Kurpisz i pułkownik Waśkiewicz, który w odpowiedzi p. staroście za wyrażone uznanie za opiekę wojskową, serdecznie podziękował całemu komitetowi za pełne zrozumienie pracy P. W. prosząc zarazem tak p. starostę i jak i cały Komitet o dalszą pomoc w tym kierunku dla potęgi i chwały Rzeczypospolitej; na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej wzniesiono toast.

Po obiedzie wyruszono na zawody, których program obejmował: 1) pięciobój P. W., 2) zawody lekko-atletyczne indywidualne i zespołami, 3) zawody strzeleckie i 4) marsz drużyn ze strzelaniem.

Pogoda nie była łaskawą dla zawodników, którzy jakby ją lekceważąc walczyli ambitnie, z miną wesołą a znakomitą, z temperamentem iście młodzieńczym. Publiczność nie dopisała — gnuśna, przelękła się widocznie deszczu. Jednak obecna, stosunkowo mała garstka prawdziwych miłośników P. W. i W. F. śledziła z przyjemnością wysiłki zawodników dodając im otuchy i humoru. Wśród tych miłośników zauważyliśmy mimo deszczu i zimna także pracownice społeczne jak p. dr. M. i p. mecenasową L.

Zawody zakończyły się przemówieniem p. starosty, który podziękował zawodnikom za ich całoroczną pracę. Nagrody wręczył pułkownik Waśkiewicz. Ogółem nagród było 90. Większość ich zdobyli zawodnicy z powiatu wągrowieckiego i obładowani niemi ruszyli na dworzec radując się z odniesionych zwycięstw.

Wyniki zawodów podamy w „Sporcie Pomorskim".

Z Inowrocławia.

Aresztowano w ub. poniedziałek, niej. St. M. z Inowrocławia, podejrzanego o paserstwo oraz niej. J. Sz. i P. K., obu z Inowrocławia, posądzonych o dokonanie kradzieży zegarka i bielizny. Wszystkich odstawiono do więzienia.

Okradziono niej. Stanisława F. z Inowrocławia w restauracji p. Ż. zabierając mu z kieszeni około 200 zł. Policyjne dochodzenia wykazały, że był on tak pijany, że usnął na krześle, przyczem ktoś „ulżył" mu kieszeń. — Drugiej kradzieży dokonano na szkodę p. Kazimierza Maszudzińskiego, właściciela dorożek samochodowych, któremu zabrano dwie opony, dwa węże i sygnał samochodowy.

Kozy bez opieki. W ub. poniedziałek przychwycono na placu Jana Kasprowicza dwie kozy zabłąkane. Poszkodowany może się po nie zgłosić do Kom. P. P. na miasto Inowrocław.

Czerotygodniowy urlop wypoczynkowy rozpoczął z ub. poniedziałkiem p. Kamieniecki, powiatowy komendant Policji Państwowej. Zastępuje go p. Biczysk kom. pp. na miasto Inowrocław.

Wentę z koncertem orkiestry 59 p. p. i tańcami urządza tut. Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w niedzielę, dnia 2. 10. br. o godzinie 4-tej po południu na salach w Hotelu Basta. Czysty dochód przeznacza się na „gwiazdkę" dla biednych.

Dur brzuszny rozszerza się dalej. Ub. poniedziałek stwierdzono dalszy wypadek duru brzusznego w Dziarnowie pod Kościelcem. Obecnie obejmuje miejscowości: Szadłowice, Latkowo, Ostrowo pod Janikowem, Mierogoniewice, Jordanowo, Bąkowo i Dziarno Ogółem jest chorych przeszło 75 osób. W sobotę ub. odbyło się specjalne posiedzenie w Starostwie pod przewodnictwem p. starosty mające na celu zwalczanie duru brzusznego.

Zebranie Rady Ligi Katolickiej odbyło się ub. soboty w Ochronce przy ulicy Poznańskiej. Po zagajeniu przez prezesa p. rektora Mazura, odczytał protokół z ostatniego posiedzenia p. Juengst, sekretarz rady, który następnie zdał sprawę z I. Kongresu Eucharystycznego w Inowrocławiu, który się odbył w dniach 25 i 26 czerwca br. Nadmieniał on, że Nuncjatura Apostolska w Warszawie nadesłała odręczne pismo do jego rąk, nadmieniając, że równocześnie z otrzymaniem listu, Ojciec św. otrzyma album pamiątkowy z kongresu. Nuncjatura Apostolska wyraziła podziw dla świetnego zorganizowania kongresu oraz pomyślnych wyników obrad dla całego katolicyzmu w Polsce. Następnie wygłosił p. rektor Mazur referat o „obecnym ruchu katolickim w Polsce i zagranicą", a ks. prof. Marlewski mówił o akcji katolickiej, do czego ona zdąża oraz czego pragnie. Dalej uchwalono urządzić „Dzień Katolicki" w dniu 30 października rb., utworzyć bibljotekę dzieł katolickich dla miasta, wysłać telegram kondolencyjny do kurji biskupiej w Pelplinie z powodu zgonu ks. biskupa Klundera, wreszcie po przemówieniu ks. prob. Jaśkowskiego przyjęto nast. rezolucję:

Rada Ligi Katolickiej w Inowrocławiu stwierdza z zadowoleniem, że w prasie katolickiej poruszano w ostatnim czasie temat o godności kobiecej. Byliśmy zwyczajni czcić kobietę polską i upatrywać w matce-Polce ideał matki, ponieważ była wyrazem i ostoją etycznych wartości narodu polskiego.

Obecny ubiór kobiecy, nie licujący często z najelementarniejszem poczuciem wstydliwości i ściąga niestety kobietę z tego piedestału.

Tańce nowoczesne, zapożyczone u dzikich szczepów, tańczone są często w najlepszych towarzystwach tak, że obrażają wstydliwość i zamierzają do budzenia najniższych instynktów.

Owocem tego jest coraz większe obniżanie moralności i coraz większe poniżanie godności człowieka, który już nie upatruje celu swego w najszczytniejszych ideałach wiary, lecz w zaspakajaniu swej zmysłowej natury.

Wobec tego, Rada Ligi Katolickiej, jako przedstawicielka towarzystw katolickich w Inowrocławiu, zwraca się z gorącym apelem do wszystkich ludzi, którym dobro wiary i ojczyzny leży na sercu:

1. by otwarcie zło nazwali złem, a dobro dobrem, by szczególnie mężczyźni oddawali cześć kobiecie uczciwej, a wzgardę okazywali tym, co zapominają o swej kobiecej godności,
2. by zwalczali w życiu prywatnem i publicznem nieobyczaj, przejawiający się w ubiorze i tańcu,
3. by kobiety, choć zmuszone do naśladowania mody, nie wybierały jej form najgorszych, lecz starały się modę do wymogów etyki zastosować.
4. by rodzice chroniły dzieci przed zepsuciem, — by słowem i przykładem rozbudzały w dzieciach poczucie godności człowieka.

Tężyzna narodu opiera się na rodzinie, a duszą rodziny jest matka. Naród Polski, który wzrósł w potęgę dzięki matce-Polce, ma prawo domagać się, ażeby matki przyszłych pokoleń szły szlakiem dawniejszych matek - Polek.

SUCHATÓWKO, powiat inowrocławski. (Kradzież). W ub. poniedziałek, w nocy dokonano kradzieży na szkodę p. Władysława Rutkowskiego, któremu rozbito cztery ule, wybrano około jeden i pół centnara miodu oraz zniszczono wszystkie pszczoły przez wydmuchanie. Bezczelność złodziei skończyła się na tem, że wszystkie ule ustawili we formie piramidy na polu p. Kubskiego we Warynowie. Ub. wtorek zjechała policja z Mogilna z psem policyjnym celem wykrycia kradzieży. O wynikach na razie nie wiadomo.

PŁAWINEK, powiat inowrocławski. (Obcięcie ogonów koniom). Ub. poniedziałek w nocy obcięto koniom na majątku Pławinek, własność p. Karola Kozłowskiego ogony. Szantażu tego dokonano na wszystkich bez wyjątku koniach tejże majętności. Złodziei dotychczas nie wykryto.

Gniezno.

Wielka Wystawa „Przemysłu Domowego". Staraniem Tow. Opieki nad Żłóbkiem odbędzie się dniach od 4—8 grudnia br. wielka wystawa robót ręcznych. Wystawione będą obrazy, rzeźby, hafty, koronki, kilimy, prace szydełkowe, wszelkiego rodzaju kwiaty, lalki, zwierzątka, zabawki, ozdoby na choinkę itd. Uprasza się o wczesne zgłaszanie. Wszelkich informacji dotyczących wystawy zasięgnąć można u p. prez. Sikorskiego, Tumska 16, p. Stankiewiczowej, Wrzesińska 42, i p. Baraniecki, Mieczysława 37.

Zmiana w programie strzelania konkursowego w dniu 2 października. Na mocy rozkazu Dowódcy Okręgu Korpusu VII strzelanie konkursowe o nagrodę wędrowną „Towarzystwa Powstańców i Wojaków III" odbędzie się dnia 2 października od godziny 14 na strzelnicy garnizonowej w Gnieźnie, a nie jak podano w tymże dniu od godziny 9. Strzelanie konkursowe o nagrodę wędrowną „Okręgu Przysposobienia Wojskowego 69 p. p." odbędzie się w dniu święta P. W. t. j. dnia 16 października br., a nie jak podano w dniu 2 października br. od godziny 14 na strzelnicy garnizonowej. Z rozkazu Oficer P. W. Okręgu 59 p. p. (—) Jeszka.

Licytacja koni wojskowych. W dniu 12-go października br. o godzinie 10 przed południem odbędzie się sprzedaż z licytacji 23 koni wojskowych na targowicy końskiej w Gnieźnie. Komendant Garnizonu (—) Kawiński, płk. S. G.

Zamknięcie sezonu kolarskiego. Tutejszy Polski Klub Kolarzy urządza w niedzielę dnia 2 października br. zamknięcie sezono kolarskiego, połączone z wyścigiem międzyklubowym, na który zostało zaproszonych do współudziału 17 klubów względnie towarzystw z następujących miast: Grudziądz, Bydgoszcz, Inowrocław, Pakość, Włocławek, Strzelno, Kalisz, Środa, Poznań, Szamotuły i Gniezno.

Poznań.

Zjazd N.P.R.-lewicy. Odbył się tu dnia 25 bm. zjazd doroczny NPR-lewicy z województwa poznańskiego. Zjazd odbywał się w obecności 116 delegatów i licznych gości. Przewodniczył zjazdowi inżynier A. Ballenstaedt. Referował sytuację polityczną poseł Ciszak oraz radny Adamek. Przyjęto szereg rezolucyj, stwierdzających zaufanie do rządu obecnego. Uchwalono jednocześnie wniosek, domagający się zmian na naczelnych stanowiskach administracji Wielkopolski.

Poświęcenia „Domu Katolickiego" na Śródce, dokonał kardynał Prymas dr. Hlond po Mszy św. w kościele św. Małgorzaty. Po przemówieniach kard. Prymasa, ks. prob. Kucharskiego, radnego Liberę i innych licznych reprezentantów Stowarzyszeń, oddano „Dom Katolicki" do użytku Tow. Katolickich, w którym skupiać się będzie oświata w duchu religijnym i narodowym.

Gen. bryg. Sochaczewski, dow. 3 dyw. kawalerji, odznaczony orderem Virtuti Militari i licznemi orderami polskimi i zagranicznymi, kierował manewrami kawaleryjskiemi, które odbyły się ub. tygodnia w obozie Biedrusko pod Poznaniem.

Odznaczenie srebrnym Krzyżem zasługi p. Bogdana Witkowskiego, za dwukrotne wyratowanie tonących z narażeniem własnego życia, dokonał dnia 23. bm. prezydent m. Poznania p. Ratajski.

Jubileusz 50-letniej zasłużonej pracy, obchodził znany pedagog, inspektor szkoły, p. Jan Poprawski, organizator polsk. szkolnictwa, niestrudzony pracownik na niwie oświatowej i kulturalnej. Uroczystość jubileuszu rozpoczęła się Mszą św. w kościele farnym w ub. sobotę poczem w I. szkole powszechnej składano Jubilatowi liczne życzenia rozmaitych Towarzystw i Korporacyj oraz z grona nauczycieli.

P. Jan Chmielewski, dyrygent chórów: „Harmonja", „Harfa", „Dzwon Zygmuntowski" i „Suszyński", znany około rozwoju śpiewu i muzyki, obchodził w ub. czwartek 5-cio lecie swej pracy.

Teatr „Wielkopolski" pod dyrekcją p. Brackiego, rozpoczął sezon komedją „Wierna kochanka" zwiedzając miasta: Gniezno, Gostyń, Kościan, Wrześnię, Jarocin, Pleszew, Kępno, Leszno, Rawicz. Kilka przedstawień przeznaczonych dla wojska, skłoniło referenta oświatowego D. O. K. VII. por. Ciepielowskiego do podziękowania.

Józef Śliwiński znakomity pianista, wystąpi z własnym koncertem w Poznaniu 2 października o godzinie 12 w południe w Teatrze Wielkim.

Koło śpiewu Kolejarzy „Moniuszko" w Poznaniu, wykonało w ub. niedzielę w kościele farnym o godzinie 9 Mszę Lachmanna z okazji VIII Zjazdu Zrzeszenia Prac Adm. Technicznej warsztatów i pracowni P. K. P. pod dyrekcją znanego p .Heisinga, przy organach p. Hermann.

Konkurs ork. 3 dyw. kawalerji odbył się 25. bm. w sali Ogr. Zoolog., w którym brały udział: 15 pułk ułanów poznańskich, 17 p. uł. z Leszna, 7 p. art. konnej poznańskich. Każda orkiestra odegrała 4 utwory muzyczne, wobec kilku członków jury.

Nowa gazeta fachowa z zakresu rzemiosła p. t. „Gazeta Kowalsko-Kołodziejska" miesięcznik poświęcony sprawom obu fachów, rozpoczął wychodzić z dniem 10. bm. pod kierownictwem fachowem w drukarni p. Jana Piotrowskiego w Poznaniu.

Z POMORZA.

Chojnice.

Z kursów handlowych. Jak nas informuje dyrektor Państwowej Koedukacyjnej szkoły handlowej kurs rozpocznie się 5 października i obejmować będzie naukę o handlu, korespondencję, arytmetykę handlową, stenografję, książkowość włoską i amerykańską, ekonomję społeczną i polityczną jak również w zakresie literatury i historję polską. Kandydaci na powyższe kursy mogą być przyjęci tylko od 18 roku życia i mający 4 kl. gimn. lub realne, względnie pełne 7 klas szkoły powszechnej. Wpisy oraz informacji udziela kancelarja szkoły w godzinach od 9—13 i od 17—19.

Ważne dla pp. kupców i przemysłowców, oraz abonentów „Dziennika Bydgoskiego". Jak rok rocznie tak też roku bieżącego, wydaje „Dziennik Bydgoski" bezpłatnie ilustrowany kalendarz na rok 1928 zawierający około 150 stron, jako dodatek dla swych czytelników. — Jako najpoczytniejsze pismo mające w naszem mieście 350 abonentów, zwracamy uwagę P. T. kupcom i przemysłowcom, aby zechcieli swoje firmy zareklamować w wymienionym kalendarzu Ogłoszenie w kalendarzu przpominać będzie przez cały rok czytelnikom każdą firmę zareklamowaną. Aby umożliwić szerszemu kupiectwu korzystanie z reklamy, wydawnictwo „Dziennika" ograniczyło się do najmniejszej opłaty za ogłoszenia.

Starogard.

Przyjęcie dzieci do Stołu Pańskiego. W niedzielę, dnia 25. bm. odbyło się uroczyste przyjęcie dzieci do pierwszej Komunji św.

Nowy radny miejski. W miejsce wyprowadzającego się do Niemiec radnego adw. Brickena wchodzi kupiec p. Alojzy Główczewski. Zaznaczyć wypada, iż p. Bricken jest Niemcem i był jedynym przedstawicielem mniejszości niemieckiej w naszej Radzie Miejskiej.

Zorganizowanie Uniwersytetu Powszechnego. W ub. poniedziałek odbyło się w lokalu p. Długońskiego posiedzenie Z. O. K. Z. celem powołania do życia Uniwersytetu Powszechnego w Starogardzie. Uchwalono taki Uniwersytet zorganizować. Kierownikiem wybrano inspektora szkolnego p. Odyę. Wybrano również tymczasowy komitet organizacyjny, złożony z nauczycieli, profesorów i redaktorów obu pism miejscowych. Uniwersytet zacznie działać od 1 października. Tygodniowo odbędzie się 6 lekcyj. Spodziewać się można, iż na wykłady owe przybywać będzie dużo osób.

Pelplin.

Złote gody małżeńskie. Jakób i Juljanna z Komorowskich Karczewscy obchodzą w dniu 1 października br. uroczystość złotych godów małżeńskich. Jubilatom i my składamy najszczersze życzenia doczekania się godów — brylantowych.

Do odebrania za zwrotem kosztów utrzymania. Wojtostwo Rukosin zawiadamia że u p. Robaczewskiego w Dalwinie znajdują się od dnia 24. bm. dwie sztuki bydła, które właściciel może odebrać za wynagrodzeniem.

Walne zebranie Spółdzielni Spożywczej „Zgoda". W sobotę, dnia 1 października br. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali p. Zawadzkiego w Pelplinie walne zebranie Spółdzielni spożywców „Zgoda". W razie braku kompletu, odbędzie się tego samego dnia o godzinę później drugie walne zebranie, którego uchwały będą ważne bez względu na ilość obecnych członków.

ZMARLI.

Ś. p. **Antonina Ussakowska** w Grudziądzu.
Ś. p. **Leokadja Majenka** w Grudziądzu.
Ś. p. **Jan Dankowski** w Inowrocławiu.
wrocławiu.
Ś. p. **Antoni Kuraszkiewicz** w Poznaniu.
Ś. p. **Feliks Kraszewski**, w Poznaniu.

Grudziądz.

Śp. Michał Olkowski. W ub. poniedziałek zmarł w Gdańsku obywatel grudziądzki śp. Michał Olkowski, budowniczy, który udał się do Gdańska celem poddania się operacji na żołądek

Msza żałobna odbyła się w kościele parafjalnym św. Mikołaja za duszę śp. biskupa Jakuba Klundera, sufragana diecezji chełmińskiej. Mszę odprawił ks. prałat Dembek.

Ilu mamy bezrobotnych? Jak się dowiadujemy Grudziądz ma jeszcze 580 bezrobotnych.

Dwa miesiące więzienia. Sąd skazał niej. Józefa Złotnickiego z Małociecha na dwa miesięce więzienia za pobicie Bernarda Kitowskiego.

Zabójca ukarany za kradzież. Karol Nowak skazany na 15 lat ciężkiego więzienia, za zabójstwo policjanta w Toruniu, został skazany ostatnio na 8 miesięcy więzienia za kradzież kołnierza futrzanego p. Wandzie Wittig. Należał do tego także Edmund Dembek i tego sąd skazał na dwa miesiące więzienia.

Za nierząd powędrowała do więzienia Ostatnio sąd rozpatrzył sprawę niej. Ewy Winter z Grudziądza i skazał ją na 3 miesiące więzienia za popieranie nierządu w naszem mieście. Gdy odsiedzi karę Winterowa pozostawać będzie pod dozorem policji.

Wytwórnia mebli. W dawniejszym hotelu Warszawskim otworzył obecnie wytwórnię mebli J. Stebart, który dawniej miał swoją pracownię przy ulicy Szewskiej.

Dostał lanie. Pewien amant, który w stanie podchmielonym zaczepił na ulicy mężatkę oczekującą na swego męża, dostał od małżonka odprawę laską tak dotkliwie, że wytrzeźwiał momentalnie i zbiegł.

Tczew.

Uciekinier z domu rodzicielskiego. Do Suchostrzyg odstawiły władze rodzicom 8 letniego chłopca którego zatrzymano na obszarze Wolnego Miasta Gdańska. Żądny wrażeń malec z żalem wracał podobno do pieleszy rodzicielskich.

Kto będzie prawnie odpowiedzialnym? Nastały wieczory długie, o godzinie 18-tej już ciemno, a klatki schodowe w przeważnej liczbie domów w śródmieściu nie są oświetlone. Mieszkańcy domów po omacku szukają drzwi do swoich siedzib. O wypadek na ciemnych schodach nie trudno. Stery miarodajne powinny raz tę sprawę uregulować, bo w razie wypadku, — kto będzie za złamanie ręki lub nogi prawnie odpowiedzialnym?

Pożar w porcie nad Wisłą. Szopa drewniana, w której ulokowano tymczasowo biura w porcie „Wisła-Bałtyk" w nocy z niedzieli na poniedziałek o godzinie 1,30 spłonęła. Straż ogniowa, która przybyła na miejsce wypadku zdołała tylko umiejscowić pożar. Straty są dość znaczne. Przyczyny pożaru jeszcze nie zdołano ustalić. O jakie 10 metrów oddalony transformator elektryczny dzięki zabiegom dzielnej naszej straży nie został uszkodzony. Brak koni których właściciele nie czują się do obowiązku a szczególniej w nocy dostarczyć, stał się powodem opóźnienia naszej straży. Pogotowie piesze naszych dzielnych junaków było zaraz po alarmie na miejscu.

Święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Ub. niedzieli o godzinie 6-tej rano pomimo rzęsistego deszczu a przytem mgły zebrały się poszczególne towarzystwa w Strzelnicy na wielobój strzelecki, który trwał do godziny 10 rana. O godzinie 10,35 rano zatrąbiono na zbiórkę przed Szkołą Morską, skąd z orkiestrą wojskową na czele udano się w pochodzie do kościoła na nabożeństwo. Przemowę wygłosił ks. prob. Kupczyński. Po nabożeństwie przegląd odbył dowódca dywizji pułk. Rachmistruk wraz z starostą p. Dytkiewiczem i majorem Stettnerem. Do zebranych na rynku przemówił starosta Dytkiewicz, poczem odbyła się defilada przed władzami około poczty. Po południu z powodu nieustającego deszczu nie można było przystąpić do ćwiczeń lekko-atletycznych. Odbyły się tylko rzuty dyskiem, oszczepem, piłki nożnej i marsz 10 kilometrowy do którego stanęło 7 zespołów po 6 ludzi. Wyniki zawodów są następujące: rzut dyskiem I. nagroda Koszmider Augustyn Sokół Tczew 27,46 mtr. Rzut oszczepem I. nagroda Modrzejewski Teofil, hufiec gimn. z Tczewa 35,60 mtr. Mecz piłki nożnej: Sokół-Tczew contra Sokół - Pelplin. Gra wypadła 6:0 na korzyść Tczewa. Nagroda wędrowna puhar — jako trzeci raz z rzędu zdobyta przeszła w posiadanie Sokoła tczewskiego. W marszu 10 kilometr. nagr. I. Sokół ,nagr. II. Strzelec z Baldowa, nagr. III. Strzelec z Pelplina. Na zakończenie bawiono się po rozdaniu nagród do ranka. Nagrody rozdali major Stettner i komandor garnizonu tczewskiego.

Z rynku. Przeciętne ceny targowe: masło 3,10—3,30 zł. za funt, jaja 3,00—3,50 zł. za mendel, wieprzowina 1,90, wołowina 1,40—1,80 zł., cielęcina 1,20—1,40 zł., schab 2,00—1,20 zł., siekane mięso 1,80—2,00 zł., kiełbasa 1,70—190 zł. 2,00—2,40 zł., żywe gęsi 14 zł., kaczki 6—8 zł., szczupak 1,70, węgorz 2,50, lin 1.50, jabłka 10—40 gr., gruszki 40—70 gr., śliwki 25—40 gr., pomidory 30—40 gr., kalafiory 20—60 gr., grzyby 50—80 gr., kurki żółte 50 gr., raki 1,50 mendel (małe i średnie), kartofli stosunkowo nie wiele 5—6 gr. funt. Dużo bardzo było wyrobów koszykowych i pantofli robotniczych (drewnianych).

Z Torunia.

Z Teatru Pomorskiego. W czwartek, dnia 29. bm. premjera rozgłośnej komedji Stefana Krzywoszewskiego p. t. „Głuszec", która przez długi czas nie schodziła z repertuaru scen warszawskich, będąc jedną z najweselszych i najciekawszych komedji polskich ostatniej doby. W roli uroczego podlotka, udającego chłopca wobec bogatego wuje, wystąpi poraz pierwszy dawna ulubienica publiczności toruńskiej p. Marja Fiszerówna, obok której objęli dalsze role: pp. Chrzanowska, Jerzmanowska, Meglicka, Zarembina, Bystrzyński, Chmurkowski, Leśniewski, Marjański Rygier.

W piątek, dnia 30. bm. poraz ostatni wieczorem tryskająca humorem i dowcipami krotochwila p. t. „Oj mężczyźni, mężczyźni!" z niezrównanym p. Leśniewskim w roli Krotońskiego.

W sobotę, dnia 1. 10. br. poraz drugi „Głuszec", krotochwila w 4 aktach Stefana Krzywoszewskiego.

W niedzielę, dnia 2. 10. br. o godzinie 4-tej po południu po cenach znacznie zniżonych „Oj mężczyźni, mężczyźni!"

W niedzielę, dnia 2. 10. br. wieczorem o o godzinie 8-mej uroczyste przedstawienie ku uczczeniu zjazdu Hallerczyków, które wypełni doskonała komedja A. Asnyka pt. „Bracia Lerche". Na przedstawieniu obecnym będzie Generał Józef Haller. Bilety należy zaraz zakupywać w kasie, gdyż z powodu ogromnego zainteresowania, kancelarja nie przyjmuje żadnych zamówień.

Nocny dyżur ma do dnia 30. bm. włącznie apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski.

Koncert skrzypka wirtuoza Henri Marteau. Dnia 6 października odbędzie się staraniem Pomorskiego Konserwatorjum muzycznego w Toruniu koncert skrzypka wirtuoza p. Henri Marteau, którym to koncertem Pom. Konserwatorjum muzyczne rozpocznie w nowym sezonie swoją działalność.

Pożegnanie misji francuskiej. Dnia 28. bm. odbył się w dworze Artusa pożegnalny wieczorek, wydany przez władze wojskowe na cześć wyjeżdżającej z Torunia wojskowej misji francuskiej.

Przyjazd ministra Niezabytowskiego do Torunia. Dnia 29. bm. przyjeżdża do Torunia w charakterze oficjalnym minister rolnictwa Niezabytowski, który w dniu tym zwiedzi dyrekcję lasów państwowych, wydział domen państwowych oraz Pomorską Izbę Rolniczą. Z Torunia wyjedzie p. minister do Kowalewa i okolicznych miejscowości na inspekcję lasów i domen. Dnia 30. bm. zwiedzi on również stadninę państwową w Starogardzie i udaje się do Gdyni, gdzie zwiedzi port, następnie odwiedzi Hel, Gdańsk skąd odjedzie do Warszawy.

Poradnia dla matek i dzieci, Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad dzieckiem (ulica Wały) bezpłatna czynna jest w poniedziałki i czwartki od godziny 2 do 4.

Wystawa obrazów W. Aleksandrowicza pt. „Polskie morze" w lokalu T. K. S. przy ulicy Królowej Jadwigi, otwarta codziennie od godziny 11 do 17.

Nowy zarząd sądu koleżeńskiego. Dnia 21. bm. odbyło się zebranie członków sądu koleżeńskiego Zw. Zaw. Urzędników Cywilnych D. O. K. VIII. Toruń. Obrady zagaił prezes p. Drogomirecki. O znaczeniu sądów koleżeńskich mówili pp. Szymarowski, Bojczuk, Pierzchała, Nowak, poczem przystąpiono do ukonstytuowania się sądu koleżeńskiego. Na przewodniczącego sądu wybrano p. W. Szymorowskiego, na sekretarza p. Bojczuka, na ławników pp. Pierzchałę, Żołądkowskiego K. i Nowaka L. Na zastępców wybrano pp.: Tomczyńskiego W., Czechowskiego Fr., Hołyńską E., Zerkówną.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od dnia 18 do 24 bm. urodziło się 9 chłopców, 10 dziewcząt, w tem 2 nieślubne, 1 nieżywe, razem 19 dzieci. Zmarło 6 mężczyzn, 5 kobiet, 9 dzieci razem 20 osób, ślubów zawarto 4.

Kradzieże i sprzeniewierzenia zgłosili. Westfal Franciszek, zam. przy ulicy Szerokiej nr. 10, zgłosił kradzież artykułów piśmiennych, wartości 150 złotych. — Hass Stanisław, zam. przy ul. św. Katarzyny 7, zgłosił kradzież przez włamanie artykułów spożywczych, wartości 120 zł. Antoszewski Tadeusz, zamieszkały przy ulicy Prostej nr. 23, zgłosił kardzież gotówki 98 zł.

Toruński proces na tle erotycznem

Jak męża zrobiono warjatem, aby żona mogła używać. — Naczelnik opieki społecznej Zapała i pułk. emeryt Brzezina na widowni. — Prostytutce i utrzymance wyrobiono zapomogę z funduszu bezrobocia.

Dnia 21., 22. i 23 bm. odbył się w Toruniu wielki proces przeciwko kupcowi Babiuchowi o różne przestępstwa, inscenizowane przeważnie przez przyjaciół jego żony, z którą on toczy spór rozwodowy.

Sprawa już raz była głośna, kiedy ub. roku naczelnik opieki społecznej Zapała, który opiekuje się Babiuchową, zaskarżył jej męża Babiucha o obrazę. W procesie, który się wówczas odbył, wyszły na jaw skandaliczne sprawy na tle erotycznem. Rozprawa ujawniła nie bardzo etyczny charakter niektórych osób wysoko postawionych z tut. sfer urzędniczych. Obecny proces, również ujawnił szereg skandalicznych spraw, do których nawet i niektórych urzędników sądowych częściowo wmięszano.

Pierwsza rozprawa dnia 21 bm. odbyła się przeciwko Babiuchowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 3.600 zł na szkodę Pomorskiego Stowarzyszenia Rolniczego w Tczewie.

Przyjaciele żony Babiucha, chcąc się męża pozbyć z Torunia, wyrobili mu posadę w Tczewie, a ponieważ Babiuch, z powodu złych interesów swoich pił, zapisywano mu całe masy morfiny, tak, że później poradzono mu wyjazd do Kocborowa, co się też i stało. W tym czasie właśnie wyszły na jaw pewne niedokładności, za co obecnie Babiuch odpowiadał przed sądem. Sąd skazał Babiucha na 3 miesiące więzienia i zaliczył mu areszt śledczy.

Dnia 22 bm. odbyła się druga rozprawa przeciwko Babiuchowi i jego spólnikowi, niejakiemu Gwiazdzie, o usunięcie rzeczy z pod egzekucji.

Była to spółka handlowa „Dondelski, Babiuch i Gwiazda", która po przewalutowaniu marek na złote zlikwidowała się. W procesie, który trwał cały dzień, aż do północy, żona oskarżonego zeznawała przeciwko mężowi. Sąd skazał w tej sprawie Bobiucha na 2 miesiące więzienia, a jego spólnika Gwiazdę uwolnił. W dniu 23. bm. zasiadł znowu Babiuch i niej. Waszkiewiczówna na ławie oskarżonych. Tym razem oboje oskarżeni byli o namawianie do fałszywych zeznań świadka Wilińską. Św. Wilińska zeznaje, że widziała Babiucha, który był w procesie rozwodowym ze swą żoną u Wańkiewiczówny, z którą miał stosunek. Na skutek tych zeznań przyjaciele Babiuchowej podali Wilińską na świadka w procesie rozwodowym, aby świadczyła o niewierności małżeńskiej Babiucha. Po pewnym czasie Wankiewiczówna i Babiuch mieli się o tem dowiedzieć i namawiali Wilińską, by o tem w sądzie nic nie mówiła. Oskarżony Babiuch do winy się nie przyznał, stosunków z Wańkiewiczową nie miał i nigdy o tem nie mówił. Również oskarżona Wańkiewiczówna do winy się nie przyznała. Pułkownik Brzesina poznał się z Babiuchową i chciał za wszelką cenę wyrugować ją z jej własnego mieszkania, co mu się w sprytny sposób udało. Mieszkanie to następnie ofiarował Babiuchowej w czasie, kiedy sprzedała swój dom podczas nieobecności męża, który przebywał w Kocborowie. Następnie zeznawała Wilińska, która przyznała się że donosiła o zażyłych stosunkach między Wańkiewiczówną i Bobiuchem pp. Zapale i pułkownikowi Brzezinie, którzy zeznania jej pisali w województwie u p. Zapały i posyłali prokuraturze. Wilińska zeznała pod przysięgą, że p. Zapała wyrobił jej wsparcie, które pobierała z funduszów bezrobotnych w magistracie. Po szeregu zeznań innych świadków i p. Zapały, który bardzo gorąco bronił wiarogodności zeznań Wilińskiej, sąd nie nabrał przekonania o wiarogodności świadków i oskarżonych uwalnił od winy i kary.

Puck.

Zmiany w szkolnictwie. Rozporządzeniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego zostali przeniesieni: nauczyciel p. Stefan Konwicki z Pucka do Cząstkowa pow. Wejherowo na stanowisko kierownika szkoły, nauczycielka p. Jaszczukowa do szkoły powszechnej w Kościerzynie. Na ich miejsce przydzielono pp. nauczyciela Cylkowskiego i Ziętarę.

Nowy sekretarz miejski. Sekretarzem miejskim w miejsce zwolnionego Antkowiaka, został wybrany na ostatniem posiedzeniu magistratu p. Alojzy Kropidłowski, dotychczasowy [illegible]nt posterunku Policji Państwowej. Wybór powyższy przyjęło tut. społeczeństwo z wielkiem zadowoleniem. P. Kropidłowski będąc komendantem posterunku P. P. od kilku lat, dał się poznać jako wybitny pracownik państwowy.

Wyłowienie zwłok topielca. W ub. tygodniu wyłowiono w okolicy Helu zwłoki rybaka Antoniego Konkela, który podczas katastrofy rybackiej w dniu 1. bm. w Chałupach utonął.

Z sali sądowej. Swego czasu poruszaliśmy na łamach pisma naszego, głośną sprawę awanturniczego Leona Lisakowskiego z Jastarni, który w maju br. w czasie eskortowania go z sali sądowej do więzienia, rzucił się na dozorcę więzienia, p. Jana Dempca i na policjantów, zadając im poważne obrażenia cielesne. W powyższą sprawę wkroczył prokurator, który przeciwko napastnikowi wystąpił z aktem oskarżenia za stawianie oporu. Rozprawa odbyła się dnia 23. bm. przed tut. sądem ławniczym. przewodniczył p. sędzia Płocieniak. Sąd po przesłuchaniu świadków dowodowych, a nadto po zbadaniu w charakterze rzeczoznawcy lekarza powiatowego p. Dr. Zielińskiego, skazał awanturnika na karę więzienia przez 14 dni, oraz na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Przytrzymanie oszusta. Tut. policja przytrzymała w ostatnich dniach poszukiwanego już od dłuższego czasu przez władze sądowe oszusta Jana Kryżę, pochodzącego ze Swarzewa. Kryża po dokonaniu kilku oszustw na szkodę okolicznych obywateli zbiegł do Niemiec, gdzie się przez kilka lat ukrywał. Sądząc, że sprawy jego o oszustwo przeszły już w zapomnienie, powrócił przed 14 dniami do Polski. Nie ukrył się jednak przed czujnem okiem tut. Policji, która oszusta aresztowała i odstawiła do więzienia sądowego w Pucku.

Wypadek na kolei. Między godziną 2 a 3 na torach przetokowych zdarzył się znów wypadek. Przetokowy w czasie służby dostał się między dwa wagony których bufory zgniotły mu ramię i obojczyk. Na krzyk nieszczęśliwego przybiegła pomoc, która wydobyła ofiarę z opresji. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy na miejscu.

Zabawa „Turnvereinu". W ub. sobotę urządziło tut. hakatystyczna organizacja „Turnverein" w lokalu p. Paula Vossa zabawę taneczną. Z ubolewaniem zaznaczyć musimy, że niektórzy obywatele miasta naszego — Polacy, którym pachnie jeszcze knut hakatystyczny, biorą każdorazowo w zabawie tej organizacji udział. Był tam również pewien Pan z Wydziału Powiatowego, a nadto dużo podoficerów tut. garnizonu.

Z sali sądowej.

Jeszcze jedni amatorzy zboża.

W Gąsawie pod Żninem, w dniu 1. marca bieżącego roku, dokonano kradzieży z włamaniem. Złodzieje dostali się za pomocą oderwania kłódki do stodoły Karola Gramsego, któremu skradli 186 funtów żyta. Śledztwo ustaliło, że kradzieży tej dokonali: Władysław Musielski i Szczepan Dziela. Obaj sprawcy kradzieży do winy się przyznali przed sądem i zostali skazani: Musielski na 3 miesiące więzienia, a Dziela na 4 miesiące więzienia. Oskarżony o paserstwo Stanisław Siedniak, dla braku dowodów został uwolniony. Obu zasądzonym II. Izba karna postanowiła karę warunkowo odroczyć.

Chcieli wyrządzić biedakowi krzywdę.

Przed I. Izbą Karną zasiedli: Stanisław Jóźwiak i jego córka Zofja, oskarżeni o sfałszowanie dokumentu i usiłowane oszustwo. Mianowicie Jóźwiak podrobił kwit na 129 zł., który podpisał nazwiskiem Rajwera, i posłał z nim swą córkę Zofję do kasy stacyjnej po odbiór gotówki, która się Rajwerowi należała. Oszustwo to nie udało się, gdyż kasjer Urbaniak zauważył kwit podrobiony i pieniędzy nie wypłacił. Znawca pisma profesor Wenancjusz Friebe zeznał, że podpis Rajwera na kwicie pochodzi z ręki Stanisława Jóźwiaka.

I Izba Karna pod przewodnictwem sędziego Radłowskiego, z uwagi na dotychczasowy nienaganny żywot Stanisława Jóźwiaka, skazała go tylko na 1 miesiąc więzienia, z tem, że kara ta będzie mu warunkowo odroczona. Zofja Jóźwiak została uwolniona. Oskarżonych bronił adwokat dr. Wroński.

✝

Nabożeństwo żałobne

za duszę ś. p. ks. kardynała Mieczysława Ledóchowskiego

odprawione zostanie

w piątek, dnia **30.** bm. o godz. **8** rano w kościele farnym.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 września 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w czwartek Michała.
Jutro w piątek Hieronima.
Wschód słońca o godzinie 5.58.
Zachód słońca o godzinie 5.42.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 26 bm. do poniedziałku 3. X. 27 dyżurują następujące apteki:
1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa.
2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś Teatr Miejski uderza w wielki dzwon atrakcji artystycznej, rozpoczynając sezon wystawieniem tragedji Juljusza Słowackiego **„Lilla Weneda"** w wykonaniu zbiorowem całego zespołu w oprawie dekoracyjnej St. Węgrzyna, opracowaniu scenicznem i reżyserji K. Koreckiego. Widowisko poprzedzi krótkie przemówienie prof. M. Wagnera. Początek punktualnie o godzinie 7.3 wieczorem. Bilety zamówione a nie wykupione do czwartku dnia 20 bm. godziny 12 w południe — kasa sprzedaje.

W piątek, sobotę i niedzielę na repertuarze **„Lilla Weneda".**

„Opieka wojskowa" daną będzie dla młodzieży szkolnej i wojska w sobotę, dnia 1-go października o godzinie 4-tej po poł. po cenach najniższych.

„Clo-Clo", operetka Lehara ukaże się po raz ostatni w sezonie po cenach zniżonych w nadchodzącą niedzielę, dnia 20 bm. o godzinie 4-tej po południu.

— **Złote gody.** Jutro, w piątek, obchodzą złoty jubileusz małżeństwa pp. Franciszek i Marja z Pawelczyków Bigońscy, rodzice posła. Doczekali się oni ośmiorga dzieci i 39 wnuków i prawnuków. O godz. 8.30 rano odbędzie się w kościele św. Trójcy msza św. na intencję Jubilatów. — Ad multos annos!

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzi w piątek, dnia 30 bm. długoletni członek zarządu Tow. Robotników parafji św. Trójcy p. Stanisław Migas z małżonką swoją Joanną. P. Migas znany jest na gruncie tutejszym jako gorliwy pracownik towarzystw robotniczych. Oby im Bóg pozwolił doczekać złotego jubileuszu!

Msza św. w intencji Jubilatów odprawi się w niedzielę, dnia 2-go października o godz. 9-tej w kościele św. Trójcy.

— **Koncert J. Śliwińskiego.** Jutro w piątek, 30 bm. wystąpi z własnym koncertem jeden z najznakomitszych pianistów polskich, Józef Śliwiński. Każde pojawienie się świetnego artysty na estradzie koncertowej budzi zrozumiałe zainteresowanie, to też jutro odnowiona sala Kasyna Cywilnego wypełni się doborową publicznością po brzegi. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Fortepjan koncertowy Blüthnera z firmy B. Sommerfelda w Bydgoszczy.

— **Zamknięcie sezonu wioślarskiego w Klubie Wioślarskim „Gryf"** odbędzie się w niedzielę, 2 października. Program następujący: o godz. 8.30 zbiórka członków na przystani; 9.15 wymarsz na Mszę św. do kościoła Klarysek; 10.30 koncert na przystani i defilada łodzi. Wieczorem punktualnie o godz. 20-tej, w pięknie udekorowanych salach „Starej Bydgoszczy" (przy Rybim Rynku) wielka zabawa taneczna, podczas której odbędzie się uroczyste wręczanie nagród zwycięskim załogom z biegów dalekodystansowych. Dbając o dobór towarzystwa, jak zawsze tak i teraz, wstęp na zabawę tylko za zaproszeniami. Bilety w cenie 2 zł. wcześniej nabyć można w firmie J. Matuszczakowa, Gdańska 20 i w firmie Klemens Stark, Mostowa 11.

— **Nabożeństwo prawosławne** w cerkwi bractwa, Petersona 4, odbędzie się: wieczorne 1. 10. a msza św. 2. 10.

— **Rozporządzenie dotyczące przemiału żyta.** Zwraca się uwagę na rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o przemiale żyta, które ukaże się w najbliższym numerze Orędownika Urzędowego miasta Bydgoszczy, z nadmienieniem, że od dnia 8. 10. br., nie wolno dokonywać przemiału na mąkę poniżej 65% wymiału, jak również używania w zakładach przemysłowych do przerobu na wszelkiego rodzaju pieczywa, mąki żytniej, pochodzącej z przemiału, poniżej normy wyżej przewidzianej.

Przekroczenia karane będą w art. 4. i 5. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31. 8. 26. (Dz. Ust. R. P. nr. 91, poz. 527.)

— **Stowarzyszenie Oficerów Emerytów** urządza w sobotę, dnia 1. października, w sali Hotelu pod Orłem doroczny jesienny bal emerytów. Początek o godz. 10. wiecz. Cena biletu 4 zł. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w sekretarjacie Stowarzyszenia Śniadeckich 5a, I. piętro.

— **Koło Matek przy kościele Św. Trójcy** urządza w niedzielę, dnia 2. 10. br. przedstawienie amatorskie i zabawę taneczną. Czysty zysk przeznacza się na odmalowanie kościoła.

— **Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Wolność" Bielawy** urządza w niedzielę, 2-go października w sali Rzeźni Miejskiej (p. Gończa) przy ul. Jagiellońskiej zabawę jesienną. Początek zabawy o godz. 7 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Różne niespodzianki. Towarzystwo zaprasza do siebie wszystkie sfery obywatelstwa bydgoskiego.

— **Freblówka „Rodziny Wojskowej".** Z dniem 1 października zostaje otwartą freblówka „Rodziny Wojskowej". Wpisowe wynosi dla dzieci osób wojskowych — 6 zł, dla dzieci osób cywilnych — 12 złotych. Zapisy przyjmuje się codziennie w lokalu freblówki, ul. 3 Maja nr. 33 (dawn. Grodztwo) między 5—6 po poł.

— **Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę** miało swoje miesięczne zebranie 18-go bm. w szkole św. Jana. Przewodniczący p. Ziętak referował o tem, jak się uchronić przed fałszowaniem miodu, p. Kaźmierczak mówił o zazimowaniu pszczół, p. Reinke zdał sprawę z wycieczki do kolegów pszczelarzy w Chojnicach. Po przyjęciu dwóch nowych członków solwowano zebranie.

— **Zapisy na francuskie kursy dla dzieci** od lat 10—14, (prowadzone metodą szkolną, przez rutynowaną siłę nauczycielską) pryjmuje sekretarjat Francuskich Kursów Rządowych w gimnazjum Kopernika, codziennie od 6—8. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5—6 i 6—7 wieczorem. Opłata 4 zł. miesięcznie, kwartalnie 10 zł. Równocześnie przyjmuje się zapisy na nowy kurs początkujący dla dorosłych, oraz nieliczne wolne miejsca na kursie elementarnym, średnim i wyższym.

— **Przegląd mód w Bydgoskim Domu Towarowym.** W niedzielę, dnia 2 października o godz. 4.30 po poł. urządza Bydgoski Dom Towarowy na III piętrze swego magazynu — wejście z ulicy Dworcowej nr. 1 — przegląd mód konfekcji damskiej na jesień i zimę oraz tualet balowych i wieczorowych.

Jak nas dalej informują, będzie to atrakcja dotąd niebywała, ze względu na kolosalne ilości modeli zagranicznych i krajowych i zarazem będzie to niespodzanką dla Bydgoszczy. Podczas rewji przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry. Bufet będzie również na miejscu.

— **Pod zarzutem oszustwa** policja ujęła i odstawiła do więzienia śledczego, do dyspozycji władz sądowych, niejakiego Tadeusza Paszkowskiego z ulicy Wawrzyniaka 18. Wmięszany on był w aferę głośnego przed dwoma laty bankructwa tow. akc. „Victoria" w Bydgoszczy, która zakończyła się zasądzeniem dwóch wspólników tej firmy na kilkomiesięczne więzienie. Paszkowskiego wybrano wówczas zawiadowcą masy upadłościowej, lecz na skutek sprzeciwu wierzycieli, sąd czynność tę mu niebawem odjął, przekazując ją p. Kuflowi. Z owego czasu niektórzy wierzyciele wnoszą do Paszkowskiego pewne pretensje. Po pierwszem przesłuchaniu go przez policję śledczą, Paszkowski ulotnił się. Po upływie półtora roku ujęto go teraz nad granicą rumuńską. Sprawa zatacza coraz szersze kręgi. Przez wzgląd na toczące się śledztwo szczegółów narazie nie podajemy.

— **Nowe kary za uchylanie się od służby wojskowej.** Poborowych, mających prawo do półtorarocznej służby wojskowej, a uchylających się od wcielenia, w razie odszukania ich lub zgłoszenia po terminie, wciela się do specjalnych kompanji na ogólnych zasadach. Wspomniana kategorja poborowych przez uchylanie się od służby wojskowej traci prawo do służby półtorarocznej, a tem samem bieg ich służby jest taki sam, jak wszystkich innych, uchylających się od wcielenia do wojska.

Porucznik Żwirko w Bydgoszczy.

Bawi w Bydgoszczy od kilku dni na urlopie **porucznik-pilot Franciszek Żwirko** z 1 pułku lotniczego stacjonowanego w Warszawie, **zdobywca I nagrody w locie Małej Ententy i Polski,** który odbył się przed kilkoma tygodniami.

Porucznik Żwirko znany jest bardzo dobrze w Bydgoszczy, gdyż w tutejszej Szkole Pilotów był czas dłuższy jako instruktor. Brał on udział w raidzie pomorskim, zorganizowanym przez L. O. P. P., a następnie w locie naokoło Polski, z których to lotów wyszedł zwycięsko. Nie zapomniał też i o Bydgoszczy porucznik Żwirko i wolny czas urlopowy spędza w naszem mieście.

Ulgi wojskowe dla członków organizacji Przysposobienia Wojskowego.

Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje, że oceniając pracę członków przysposobienia wojskowego przyznaje poborowym (ochotnikom) w zależności od uzyskanego przez nich stopnia wyszkolenia w p. w., specjalne ulgi w czasie odbywania obowiązującej służby wojskowej o ile ci zachowaniem się swojem, a więc dyscypliną, gorliwością w służbie, lepszemi postępami w pracy itp. będą na to zasługiwali.

Za osiągnięcie I-go stopnia p. w., ulgi dla poborowych (ochotników) z cenzusem i bez cenzusu polegać będą na:

1) udzielaniu urlopów okolicznościowych na święta,

2) dawaniu pierwszeństwa w przyjmowaniu do szkół podoficerskich,

3) przyspieszeniu awansu w szkołach podoficerskich w ramach ustawy o prawach i obowiązkach szeregowych,

4) udzielaniu zezwoleń na wyjście z koszar i przepustek w niedziele i święta już w okresie rekruckim,

5) zwalnianu w miarę możności, od cięższych robót porządkowych.

Za osiągnięcie II-go stopnia p. w., poborowi (ochotnicy) bez cenzusu oprócz ulg wyszczególnionych powyżej otrzymają:

a) w piechocie, artylerji, lotnictwie i łączności — skrócenie służby o 3 miesiące. Ponadto ci, którzy ukończyli szkoły pilotów lub mechaników lotniczych otrzymają skrócenie służby w szeregach o 10 miesięcy,

b) w saperach — skrócenie służby o dwa miesiące,

c) w saperach kolejowych i w kawalerji — ulgi jak za osiągnięcie I-go stopnia.

Poborowi (ochotnicy) z maturą, za osiągnięcie II-go stopnia p. w. otrzymują następujące ulgi:

a) w piechocie — skrócenie czasu służby o 3 miesiące,

b) w kawalerji — jak w piechocie, jeśli posiadają dodatkowy kurs jazdy konnej,

c) w artylerji, łączności, saperach i saperach kolejowych — ulgi przewidziane dla I-go stopnia p. w.,

d) w lotnictwie — ulgi przewidziane dla I-go stopnia p. w., a absolwenci szkół Ligi Obrony Powietrznej Państwa — zwolnienie z trzech pierwszych miesięcy szkolenia,

e) w służbie sanitarnej — zwolnienie z pierwszych trzech miesięcy szkolenia.

Dla rezerwistów, za prace p. w. ulgi zostaną określone później, po ustaleniu programu prac rezerwistów.

Ulgi powyższe będą stosowane począwszy od rocznika 1906.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie restauracji „Grand Café" przy ul. Jagiellońskiej, w której w piątek odbędzie się wielki benefisowy wieczór pożegnalny kapelmistrza p. M. Orłowskiego i powitalny koncert kapelmistrza p. Jędrychowskiego.

— Licytacja koni wojskowych. W czwartek, dnia 13. października br. o godz. 10. na Placu Piastowskim odbędzie się sprzedaż licytacyjna 55 wybrakowanych koni wojskowych.

— Na powodzian w Małopolsce złożyła w naszej kasie pośredniczej p. Brygida 2 zł.

— Kurs języka Esperanto zakończył się egzaminem przed komisją składającą się z pp. Prengla, kierownika kursu, Hinca, prezesa tow. Esperanto, oraz nauczyciela Głowczyńskiego. Szesnaście osób a mianowicie pani Kazyaka, panowie: Born, Chyrek, Czarnecki, Grodzki, Kazyaka, Łassa, Nelkowski, Pilerski, Pińczewski, Raca, Sołtysiak oraz uczniowie Murach i Klimek złożyło egzamin z dodatnim wynikiem. Piśmienne prace wykazały: 1 jedynkę, 9 dwójek, 5 trójek, oraz 2 czwórki; ustnie notowano bez wyjątki dwójki i trójki. Nawołując absolwentów do dalszego kształcenia się, prezes tow., p. Alfred Hinc, wręczył podczas ostatniego zebrania poniedziałkowego nowej gromadce esperantystów oryginalnie wykonane świadectwa esperanckie, poczem pani Kazyaka w imieniu absolwentów wręczyła p. Prenglowi, kierownikowi kursu, za położoną pracę upominek w postaci dębowego zegara biurkowego.

KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzież rur cynkowych. Z domu nr. 101 przy ul. Kujawskiej, własność p. Kazimiery Krosowskiej, skradziono rury cynkowe wartości 150 złotych.

— Okradziony w tramwaju. Coraz częściej zdarzają się w tramwajach kradzieże kieszonkowe. Ostatnio skradziono Ottonowi Waschau z Pruszcza portfel z zawartością 500 złotych.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie zarządu okręgowego Chrześcijańskiego Zjedn. Zaw. odbędzie się w piątek, dnia 30 września br. o godzinie 7-ej w sekretarjacie, ul. Dworcowa 2.

Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna.

(—) F. Piotrowski, zast. prezes.

SIERNIECZEK-KAPUŚCISKA. Zebranie plenarne koła Ch. D. Sierniеczek-Kapuściska, odbędzie się w sobotę, dnia 1. października 27. r. o godz. 7. wieczorem w lokalu p. Szlagowskiego.

Z referatem przybędzie redaktor p. Leon Formański. Szanownych czonków i sympatyków Ch. D. uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

* * *

Zebranie rzemieślników rolnych pow. mogileńskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 2-go października 1927 r. o godzinie 10-tej przed południem w lokalu p. Gruszczyńskiego w Mogilnie, Rynek. **Zarząd.**

* * *

Zebranie rzemieślników rolnych pow. wyrzyskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 2-go października 1927 r. o godz. 12,30 (po nabożeństwie) u p. Malickiego w Nakle, Rynek. **Zarząd.**

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„Sokół" V. dział żeński. Dnia 30 września o godz. 7 wiecz. odbędzie się pierwsze zebranie oddziału żeńskiego w szkole na Wilczaku. Obecność wszystkich druhen konieczna. Sympatycy miele widziani.

Kat. Tow. Robotników par. św. Trójcy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 2-go października zaraz po sumie na salce przy kościele.

Związek Naprawy Rzeczypospolitej. Dnia 30. bm. t. j. w piątek o godzinie 7,30 wieczorem w sali hotelu Lengninga przy ulicy Długiej odbędzie się zebranie informacyjne. Obecność wszystkich członków niezbędna.

Hallerczycy! Placówka bydgoska wyjeżdża w niedzielę, dnia 3 października br. o godz. 6 rano na roczny walny zjazd Związku Hallerczyków do Torunia. Prosimy druhów o jak najliczniejszy udział.

„Cercle Sekwana" Mocą uchwały zarządu, w dniu 4 października br. o godzinie 6-ej wieczorem odbędzie się w salach „Klubu Polskiego" przy ul. Cieszkowskiego 2, walne zebranie, na którem obecność wszystkich członków jest konieczna. Goście mile widziani.

Baczność, Tow. Powstańców i Wojaków Bydgoszcz, „Macierz". Zebranie zarządu odbędzie się w piątek, 30 bm. o 8-ej wiecz. w lokalu p. Kocerki, Kordeckiego nr. 1 narożnik św. Trójcy. Na porządku obrad ważne sprawy.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Zebranie w sprawie wieczorku odbędzie się 29 bm. o 8,30 wiecz. w Resursie Kupieckiej.

Tow. śpiewu „Lutnia". W piątek, 30 bm. lekcja śpiewu. Po lekcji zebranie zarządu. Ze względu na ważność spraw uprasza się o liczne przybycie.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców w Bydgoszczy. Miesięczne zebranie 2 października br. (w niedzielę) o 4,30 popoł. w lokalu p. Mellera, plac Piastowski nr. 2.

Klub Sportowy „Polonja". Zebranie informacyjne dla członków wszystkich sekcji w sprawie wieczorku klubowego z okazji jubileuszu i pożegnania członków odchodzących do wojska, odbędzie się w sobotę, 1. października w Resursie Kupieckiej o godz. 8 wiecz.

K. S. „Tęcza" przy Tow. „Jedność" pod opieką św. Wojciecha w Bydgoszczy. W piątek, 30 bm. o godz. 7,30 w lokalu „Zoty Róg" schadzka informacyjna.

Wzywa się członków Tow. Powst. i Wojak. Wilczak—Okole do gremjalnego wzięcia udziału w uroczystości obchodzonej w Tow. Jachcice, dnia 2 października (niedziela) o godz. 7 rano. Zbiórka w lokalu zebrań (Złoty Róg).

Klub mandolinistów „Lutnia". Wspólna lekcja I. i II. oddziału w piątek, 30 bm. o godz. 7,45 wiecz. w Domu Czeladzi. Z powodu występu przybycie wszystkich członków czynnych konieczne.

Towarzystwo Zawodowych Ogrodników na miasto Bydgoszcz i Okolice. Zebranie miesięczne odbędzie się 2 października o 11 przed południ. w sali p. Mellera, plac Piastowski.

Tegoroczna zabawa jesienna Tow. oświat. „Lech" odbędzie się w sobotę o godz. 8-ej wiecz. w salach p. Wicherta „Stara Bydgoszcz". Muzyka z jazzbandem. Goście mile widziani.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 28. 9. 1927 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	37,50—38,50
Pszenica	46,70—47,50
Jęczmień	39,00—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	31,75—33,25
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	57,50—59,00
„ „ 70 „ „ „ „	56,00—58,05
Mąka pszen. 65	72,50 —74,50
Otręby żytnie	22,75—23 75
„ pszen.	22,75—23.75
Rzepak	56,00—62,00
Groch polny	45,00—50,00
Groch Victorja	65,00—85,00
Ziemniaki jadalne	6.00— 6,25
Ziemniaki fabryczne 16%	4,95— 5,15
Słoma prasowana	— 3,00
Siano luźne	— 5,00

Giełda warszawska

z dnia 28 września.

Papiery państwowe i obligacje:

5-proc. poż. konwersyjna	000,00	000,00	061,00
5-proc. poż. prem. dol.	000,00	000,00	0?9,75
pożyczka kolejowa	000,00	000,00	102,50
pożyczka kol. konw	000,00	000,00	058,00

Akcje: w złotych:

Bank Polski	150,50—14?,00
Bank Dyskontowy	—133,50
Bank Handlowy	124,00—126,00
Bank Przem lwowski	—105,00
Bank Zachodni	— 25,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	93,25— 94,25
Częstocice	— 03,40
W. T. F. Cukru	05.45— 5,50
W. T. Węgla	108,00—10?,00
Cegielski	— 44.00
Lilpop	32,25— 32,00
Modrzejów	09,60— 09,45
Ostrowieckie Zakłady	93,00— 95,00
Parowozy	54,50— 55,00
Pocisk	02,90— 02,95
Rudzki	63,50— 62,00
Starachowice	73,50— 72,00
Ursus	18,00— 18,25
Zawiercie	— 39,00
Żyrardów	— 19,00
Borkowski	03,60— 03,65
Haberbusch	155,00—156,00
Spirytus	— 32,00

Bank Polski płacił dnia 29 września za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	43,33
franki szwajcarskie	171,75
franki francuskie	34,85
marki niemieckie	211,73
guldeny gdańskie	172,50
szylingi austrjackie	125,64
liry włoskie	48,52

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 28 września 1927 roku.

8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. (za 1 dolar.	—93,50
6 proc. l. zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	24,25 24,—
5 proc. Pożyczka premj. serja II.	—59,50
Bank Przemysłowców I—II em	1 25
Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	96,50
Polski Bank Handl. Poznań I—IX	1—
Cegielski H. I. em.	48,—47,—47,50
Cukrownia Zduny I—III em.	132,—
Hartwig C. I em.	51,50
Herzfeld Viktorjus I em.	57—56—
Dr. Roman May I—V em.	105,—106,—
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.,	24,— 24,50

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Biuro
porad i prośb, Bydgoszcz, Hetmańska 25. przeprowadza skutecznie wszelkie sprawy wojskowe. Informacej na miejscu, lub listownie za nadesłaniem znaczka. (22963

Zawiadomienie.
Niniejszem zawiadamiam Sz. klijentelę iż otworzyłem przy ulicy Dworcowej nr. 5, przy mojej wytwórni obrazów pod firmą „Wawel" nowy dział szlifierni szkła i luster. Wykonuje się wszelkie prace w zakres szlifierni szkła wchodzące i t. p. po bardzo przystępnych cenach i na dogodnych warunkach. Z poważaniem Feliks Balcerkiewicz. (F-12237

Centralne biuro
pośrednictwa majątków znajduje się tylko Dworcowa 69. Wielki wybór folwarków, kamienic, młynów, fabryk, gospodarstw. (F-12216

Na raty
obuwie poleca pracownia oraz wszelkie naprawy. Okole, Chełmińska nr. 1. 22977

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa
młyny wodne i oberże w różnej wielkości oraz okolicy poleca „Pośrednictwo" Hetmańska 25. Nowe zlecenia pożądane. (52964

Gospodarstwo
miejsce wycieczkowe, 85 mórg ziemi, w tem łąka, las, park, ogród owocowo-warzywny, dom 8 pokoi i kuchnia z przynależnościami, światło elektryczne, przy mieście gdzie wyższe szkoły i wojsko za 60.000 zł. na sprzedaż. Zgłosz. poważnych reflektantów z gotówką pod „55,450" do „PAR", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. (22954

Wielki wybór
majątków, gospodarstw, domów, młynów, piekarń i wiele innych objektów na korzystnych warunkach poleca i przyjmuje Centrala Pośrednicza Bydgoszcz, Dworcowa 73. 22958

300 mórg
ziemi buraczanej, 10 koni 26 sztuk bydła za 115.000 na sprzedaż. Pryl, Dworcowa 34. 23003

Dom
z ogrodem i ubikacjami nadając. się na warsztat stolarski lub też inny, na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. 23001

Dom
piętrowy z piekarnią i ogrodem owocowym w Bydgoszczy przy wpłacie 10 do 12 tys. na sprzedaż. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „10" 22974

Skład
kolonjalny z towarem i urządzeniem, 2 pokoje i kuchnia, z powodu wyjazdu sprzedam za 3000 zł, byle zaraz. Adres wskaże Dziennik Bydg. (22965

Restauracja
w śródmieściu Poznania za 4000 zł do oddania. Zgłosz. „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod „55,453" 22952

Okazja!
Kawiarnia, 3 pokoje na sprzedaż za 3 300 zł. Spieszne zgłosz. pod „S. W. 180" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (22931

Zamienię
oberżę, restaurację, skład kolonjalny z salą, przytem dom lokatorów, kuźnia i 13 mórg ziemi, przy stacji kolejowej, na dom ze składem w Bydgoszczy, albo w innem większem mieście. Of. do Dz. Bydg. pod „Oberża 650". (22698

Składy
kolonjalne poleca „Ostoja" Król. Jadwigi 4. (12230

Dom
z kolonjalką, ogród, stajnia w dobrym stanie, do objęcia z powodu wyjazdu sprzeda spiesznie. Cena 7.000 zł. Kieliszek Łomżyński, Plac Piastowski nr. 12. (22987

Dom
trzypiętrowy, nowoczesny 60.000 zł. Dwa domy, trzy piętrowe, centrum 125.000. Szarek, Dworcowa 90, telefon 1909. (F-11924

Meble
To powinien wiedzić każdy kupujący gdzie się znajduje firma Górnoślązaków składnice i warsztaty, wypożyczalnia i zamiana mebli, ponieważ to jest najtańsze i najsolidniejsze źródło zakupu nowych kompl. i okazyjnych mebli i mianowicie mamy wiele mebli, które były wypożyczone i już swoje procenta przyniosły, tanio jak: sypialka dębowa z mar. i lustr. 800, 650; jadalka 700, 500, 400; męskie pokoje 500; szafa sal. 100; kuchnie kompl. 70 do 200; garnitur salonowy 300—250; biały salonik 280; stoły okrągłe białe 25; kanapy plusz. 60—100; stoły rozciągane dębowe, orzechowe 65—100; leżanki prima 40, 55, 65, 70; łóżka angielskie orzech. 100; garnitur 210 z materacami i wiele innych poleca Fa. ul. Śniadeckich, nr. 56, tel. 1025. R. Janoszke. Tramwaje z obu dworców. (F-12223

Meble
w wielkim wyborze kompl. pod gwarancją dębowe jadalnie, sypialnie, kuchnie, szafy, krzesła, kanapy, leżanki, lustra najtaniej i najdogodniej sprzedaje Zieliński, Śniadeckich nr. 43. F-12233

Okazja!
Wóz piekarski i bryczką na sprzedaż. Zgłosz. pod „B. 65" do Dz. Bydg. 22995

Większą
ilość nowych białych kafli na sprzedaż. Sienkiewicza nr. 30, Jagodziński. 22997

Meble
dwa warsztaty stolarskie, dębowa sypialka i inne rzeczy domowe na sprzedaż Wiad. ul. Gdańska 109. 12228

Motocykl
ang. „Triumph" nowy, najnowszy model 250 cb. z powodu kupna innego obj. tanio na sprzedaż. Bernard Raczkowski, dent. Mrocza, pow Wyrzysk, Tel. 45. 22983

Piec
kaflowy filongowy prawie nowy sprzeda właśc. Grunwaldzka 77. (22989

Piec
pokojowy na sprzedaż. Gdańska 109, Jankowski. 22910

KUPNA

Skład
z towarem i mieszkaniem kupię. Branża obojętna. W. Sadowski, Toruń. Winnica 28. (22956

Piekarni
celem dzierżawy poszukuje zaraz najchętniej w mniejszem mieście. J. Kropiński, Bydgoszcz, Racławicka 2. 22940

Wóz rzeźnicki
do bydła, (Viehwagen), prawie nowy, 3,70 długi na sprzedaż. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-12188

Kupię
majątek około 1500 mórg dobrej ziemi za gotówkę, okolica Tczew, Starogard Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kultura". F-12235

Kupię
mały domek z ogródkiem w Bydgoszczy. Wpłata 6—8 tys. Boczek, Gdańska nr. 96 I p. l. 22928

Kupię
bufet i kredens ewtl. całą jadalnię w lepszem wykonaniu. Szkopkówna, Toruń, Krzyżacka 2, tel. 60. 22998

LEKCJE

Kroju
szycia, modniarstwa wyucza sumiennie. Lekcje dzienne i wieczorowe. Eichler, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 19, III p. (22975

POSADY WOLNE

Podróżujący
który zechce przybrać dobry artykuł za wysoką prowizją może się zgłosić. Adres wskaże Dz. Bydg. (12218

Zapewniam
stałą posadę udzielającemu pożyczki 1500—2000 zł. Zapewnienie hipoteczne. Łask. oferty pod „Nell 300" do filji Dzien. Bydg., ul. Dworcowa 2. (22930

Do dobrze
zaprowadzonego domu okazyjnego kupna, (antykwarjat) i lombardu poszukuje zaraz samodzielnego kierownika z kilka tysiącami złotych interesowej wkładki. Pewny wysoki dochód będzie gwarantowany. Reflektanci, którzy są gotowi tą filję objąć na własny rachunek, mają pierwszeństwo. Ładne mieszkanie stoi do dyspozycji. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń pod „1500". 22949

Posadę
stałą dam za pożyczkę 1500 zł. Oferty prszozę do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Efzet". (12106

Młody
czeladnik potrzebny, ul. Gdańska 137. F-12226

Dobra
służąca może się zgłosić. Buczkowska, Król. Jadwigi 15 II. (22994

Pokojowa
potrzebna do Hotelu Warszawskiego. Bydgoszcz, Warszawska 16. 22998

Panienka
do cukierni, która ewentl. już była w cukierni i uczciwa starsza służąca mogą się zgłosić. Cukiernia Europejska, Gdańska 133. (22976

Pomocnik
fryzjerski damsko-męski potrzebny zaraz. J. Kamiński, Gdańska 93. 12219

Pomocnika
kupieckiego poszukuje się zaraz dla wspólnej podróży z kolekcją. Pensja stała i zwrot kosztów. Oferty do Dz. Bydg. pod „O. G." (22935

2 parobków
do koni i 15 ludzi do kartofli wybierania potrzebuje zaraz. Borzenkowo, stacja Maksymiljanowo. (F-12234

Dobry
kreślarz do wyciągania rysunków poszukiwany. Zgł. z wykonaną własnoręcznie jakąkolwiek pracą rysunkową o godz. 6 wieczorem. Architekt Jankowski, ulica Dworcowa 62. (23000

Poszukujemy
kilku inteligentnych wymownych panów jako przedstawicieli poważnego przedsiębiorstwa. Dochód miesięczny do 800 zł i więcej Pierwszeństwo mają akwizytorzy. Zgłosz. z dokum. osobist. od 10—12 i 3—5 przyjmuje dyrektor Bauer. Bydgoszcz, Dworcowa 59, parter. (F-1222

Pierwszorzędna
prasowaczka do wierzchnich nowych koszul może się natychmiast zgłosić za dobrem wynagrodzeniem. Posada stała. Wełniany Rynek 16, w pódwórzu. 22985

Służąca
uczciwa, wierna i pracowita, która umie gotować, władająca polskim i niemieckim językiem może się zaraz zgłosić. E. Szallowa, Senatorska 19, I p. (22933

Służąca
potrzebna od 1. października. Bielawki, Kozietulskiego 3. (22960

Uczennice
poszukuje do kroju szycia kapeluszy i haftu. Kujawska 19. (22986

Ucznia
do biura ekspedycji przyjmie Fa. Sniegowski, ul. Sniadeckich 21. 12119

Malarza
poszukuje Matthes, Garbary 20. (22982

Krawczyń
do maszyn elektrycznych przyjmie „Industrja", ul. Kujawska 124. (22981

POSADY POSZUKUJĄ

Biurowa
z kilkoletnią praktyką wład. językiem polskim i niem. znająca książkowość, stenografję polską, pisząca na maszynie szuka odpowiedniej posady. Łask. oferty do filji Dz. Bydg. pod „A. C. 4". F-12206

Córka
kupca, poszukuje posady do składu, lub samodzielnego prowadzenia interesu. Może złożyć kaucję. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „C. D. 6." (12232

Ekspedjentka
do składu obuwia poszukuje posady. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Obuwie 20". (22920

Czeladnik
piekarski lat 40, pewień swego zawodu, przyjmie posadę jako samodzielny lub pierwszy w większej piekarni od 10. X. lub później. Konstrukcja pieca i miejscowość obojętna. Zgł. z podaniem pensji do Dz. Bydg. pod „C. L. 40" (22991

Służąca
z samodzielnem gotowaniem poszukuje posady. Oferty do filji Dzien. Byd. pod „Uczciwa 26". (12238

Dyrektor
wielkiego przedsiębiorstwa drzewnego, posiadającego cztery tartaki w Małopolsce, katolik, obznajmiony dokładnie z techniczną przeróbką drzewa, administracją, kalkulacją, buchalterją i korespondencją w kilku językach, zmieni posadę. Wiadomość: Dr. Bauman, Bydgoszcz, Cieszkowskiego 5. (22567

DZIERŻAWY

Restauracja
z urzadzeniem i dużemi ubikacjami w Toruniu zaraz do wydzierzawienia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. Toruń. (22955

Skład
2 pokoje z kuchnią do odstąpienia na korzystnych warunk. Wskaże „Orient", Lipowa 3. (F-12215

Lokal
na biuro, duży, przy ul. Dworcowej bez odstępnego oddam. „Prawo", ul. Dworcowa 82. (22967

MIESZKANIA

Zamienię
ładne, duże 2 pokojowe mieszkanie na 3—4 pokojowe w pobliżu Pomorskiej za dopłatą. Of. pod „M. F. 40" do Dz. Bydg. 22990

1 pokój
z kuchnią tanio do odstąpienia. Wskaże „Orient", Lipowa 3. (F-12214

Mieszkania
1—6 pokojowe zwykłe i komfortowe korzystnie poleca „Ostoja" Królowej Jadwigi 4. (12 29

Poszukuję
mieszkania 2 pokojowego z kuchnią, ewentl. z meblami w centrum. Oferty pod „Gdańsk 24" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. F-12194

POKOJE

Pokój
umebl. do wynajęcia. Garbary 10, III ptr. lewo. 22929

Pokój
skromnie umebl. do wynajęcia. Długosza 14, ptr. 22936

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Marcinkowskiego nr. 8b, II ptr. prawo. 22579

Pokój
dla 2 panów z utrzymaniem do wynajęcia. Świętojańska 20, ptr. F-12231

Pokój
umebl. do wynajęcia. Wesoła 12 parter. (23002

Pokój duży
umebl. nadający się na biuro przy Zbożowym Rynku do wynajęcia. Kujawska 127, I ptr. lewo. 22312

Dwa
pokoje umeblowane do wynajęcia. Toruńska 182 parter. (22993

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Kołłątaja 10, piętro lewo. 22932

Pokój
umeblowany z centralnem ogrzewaniem i łazienkami dla uczenic lub panów do wynajęcia. Sw. Trójcy 10, I. wchód od szkoły, III. ptr. (22927

Pokój
skromnie umebl. najchętniej bez pościeli do wynajęcia. Kościuszki 3 I, ptr. lewo. F-1213

1—2 pokoji
front. eleg. umebl. są starszemu. solid. kawalerowi do oddania przy ul. Cieszkowskiego. Nr. wskaże filja Dzien. Bydgosk. Dworcowa 2. 12222

Pokój
umebl. do wynajęcia. Siemieniecka, Ks. Skorupki nr. 19. 22973

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Pomorska 58, I ptr. prawo. F-12217

Pokój
z utrzymaniem dla 2 uczni do wynajęcia. Cieszkowskiego 15, I ptr. 11331

Noclegi
dla porządnych panienek. Zapytać ul. Gdańska 148 w sklepie. 12220

Małżeństwo
z jednym dzieckiem poszukują od 1 X. umeblowanego pokoju z używaniem kuchni w lepszym domu. Zgł. do Dzien. Byd pod „L. 209". (12236

Pokój
umebl. z osobnem wejściem do wynajęcia. Warszawska 4, II ptr. (22761

2 umeblowane
pokoje, sypialnia i pokój mieszkalny do wynajęcia. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 50, I prawo. (22934

2 pokoje
słoneczne, frontowe wynajmę na biuro lub kulturalnym sublokatorom. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Śródmieście". (F-12193

2 pokoje
umebl. nadające się na biura adwokackie od 1 X. br. do wynajęcia. Długa 57 I p. lewo. (22988

Umeblowane
pokoje Dworcowa 1a I. F-12227

ROZMAITE

Dla panny
posiadającej skład stroju i towarów krótkich poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. 22937

Dla panny
lat 23, posiadającej skład zbożowy i skład kolonjalny oraz realności wartości 150.000 poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (22938

Dla panny
posiadającej duży skład galanteryjny poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. (22936

Dla niemki
przystojnej, muzykalnej i młodej z większym majątkiem poszukuję odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (22939

Dla panny
młodej posiadającej młyn motorowy poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (22941

Dla wdówki
lat 25, bezdzietnej posiadającej piękne mieszkanie 5 pokojowe i 25.000 gotówki, poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, ul. Gdańska 24. (22942

Dla panny
lat 19, posiadającej dom, piękny ogród i skład kolonjalny poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka Bydgoszcz, Gdańska nr. 24. (22943

Dla wdówki
posiadającej własną realność oraz gotówki 10.000, poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka. Bydgoszcz, Gdańska 24. (22944

Dla przystojnej
panny lat 26, posiadającej skład żelaza i skład kolonjalny i kamienicę poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. (22945

Dla panny
posiadającej skład porcelany i sprzętów kuchennych poszukuje odpowiedniej partji Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Gdańska 24. 22947

Samodzielna
krawcowa, lat 25, posiadająca kompl. wyprawę osobistą i częściowe umeblowanie, zapozna starszego pana, najchętniej urzędnika. Panowie inteligentni, religijni i solidni raczą swe łaskawe oferty skierować do Dzien. Bydg. pod „Samodzielna 25". (22905

Który
z panów udzielił pożyczki 500 zł panience właścicielki domku. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dobry procent". 22996

5.000 zł.
włoży do dobrze prosperującego interesu przyzwoity człowiek jako czynny wspólnik. Gwarancja i referencje wymagane. Branża spożywcza wykluczona. Oferty pod „H. A. O. 5" do Dzien. Bydg. 22779

Zgubiłam
złotą branzoletkę na ulicy Gdańskiej z pamiątkową datą 22. 2. 27. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Gdańska 52. Nutschler. (F-12239

Poszukuję
fachowca obeznanege z autami jako spólnika do otwarcia warsztatu. Ewentl. z innym projektem. Posiadam odpowiednie ubikacje oraz mieszkanie skromne dla wspólnika. Oferty pod „Sumienność" do Dz. Bydg. 22984

Zgubiony
kołnierz karakułowy, pani jadąca samochodem która go miała, została poznaną. Dla uniknięcia policyjnych nieprzyjemności, proszę go oddać w Adm. Dzien. Bydg. (22932

Obelgę
wypowiedzianą dnia 12. 9. br. na p. Małgorzatę Góralską z żalem odwołuję. Helena Słosmka. Za zgodność L. Romański, sędzia pol. (22962

300 złotych
pożyczki na 4 miesiące poszukuję. Pewny zastaw i wysoki procent. Zgłosz. pod „Pożyczka 45" do Dz. Bydg. (22972

POLECENIA

Broń
myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus" Bydgoszcz, ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Telef. 652. Warsztaty naprawy broni. (19896

Walizki
Torebki damskie ostatnia nowość, nessesery, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki, plecaki, parasole, laski, zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych (11627
Zygmunt Musiał, Bydgoszcz, Długa 52. Tel. 1133.

Kapelusze
wielki wybór, najnowsze fasony — ceny konkurencyjne — poleca Wytwórnia kapeluszy Kazimierz Seifert, Bydgoszcz. Długa 65 (F22603

Kapelusze
męskie, damskie przyjmuje się do przefasonowania na najnowsze fasony. Długa 65. (F22604

Książki
oprawia tanio, najtrwalej pod gwarancją. Czuba, Śniadeckich 41. (22858

Pierwszorzędna
pracownia kapeluszy, ul Dworcowa nr. 76, poleca wielki wybór kapeluszy i wszelkie dodatki do stroju. Przyjmuje przefasonowania i wszelkie prace w zakresie kapeluszy. P. P. modniarkom ustępstwo. (F-11641

6 fotografji
na pocztówkach 3 złote poleca „Wiol", Sienkiewicza 44. (F-12134

Futra
męskie, dwa, okazyjnie sprzedam. Kwiatowa 9, I ptr. lewo. (F-11852

Prima
masło stołowe codziennie świeże poleca J. Milanowski, Śniadeckich nr. 21. 22521

Wykonuję
wszelkie prace zduńskie po cenach korzystnych. A. Lugiert Bydgoszcz, Sowińskiego 7. (F-11941

Przyjdę zaraz
i wykonuje wszelkie prace tapicerskie dobrze i tanio. Szulc, Chełmińska 20. F-12202

SPRZEDAŻE

Dobre i korzystne.
Piękna resztówka 280 morg. ze zbiorami i kompletnym inwentarzem 140 tys. zł., wpłata 90 tys. 260 mórg przy gimnazjalnym mieście ze zbiorami i nadkompletnym inwentarzem 150 tys., wpłata 100 tys. zł. 200 mrg. blisko miasta, ładne zbiory, kompl. inwentarze 80 tys. zł., wpłata 45 tys. Piękna resztówka 120 mrg. 55 tys. wpłata do umowy, 110 mrg. buraczana 60 tys., wpłata do umowy, wszystkie pierwszorzędne majątki poleca i przyjmuje biuro „Pogoń", Dworcowa 80, tel. 1815.

Majątki
z dobrem zabudowaniem z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, 950 mórg, cena 480.000 zł, wpłaty 350.000 zł; 800 mórg cena 230 tys, wpłaty 150 tys.; 740 mórg, cena 400 tys., wpłaty 300 tys.; 655 mórg, cena 250 tys., wpłaty 130 tys. sprzeda Lubiewski, Toruń, Św. Jakóba 17, tel. 847. (22507

Chryzantemy
kilka set do poźnego kwitnięcia, kilkopętowe, dużokwiatowe po przyst pnej cenie na sprzedaz. Również jabłonie najlepszych odmian. B. Kowalski, ogrodnictwo, Nakło, ulica Potulicka 9a. (22916

Gospodarstwa
z rąk niemieckich kompletne, żywy i martwy inwentarz, pszenno buraczana ziemia pałucka, w dobrem utrzymaniu. 150 mórg, cena około 80 tys zł., 140 mórg cena około 80 tys. zł. 60 mórg cena około 30 tys zł, 100 mórg cena około 60 tys. zł., 200 mórg cena około 100 tys. zł, Prócz tego z polskich rąk 210 mórg cena 120 tys. z zamianą na większe 400—500 mórg z dopłatą. 90 mórg i gościniec w dużej wsi i dobrej okolicy, korzystnie. 111 mniejsze gospodarstwa 40 do 70 mórg każdego czasu. Wiad. w agent. Dz. Bydg. w Żninie. Tel. 183. (22645

Dom
z interesem kolonjalnym, stajniami i z wszelkiemi wygodami, podwórzem, osobnem wjazdem i t. d., 4 morgowym ogrodem z drzewami owocowemi, nadający się na każde inne przedsiębiorstwo, wprost od właściciela za gotówkę na sprzedaż. Stan. Handke Zbąszyn, Marszałkowska nr. 72. (22896

Gościniec
kolonjalny z komplet. urządzeniem, w dobrym punkcie, bogatej okolicy, bez konkurencji, przytem 6 mórg ziemi pszennej, z inwentarzem żywym i martwym, sprzedam zaraz za 10.000 zł. Jak również wiele innych poleca i przyjmuje świerze zlecenia biuro „Pogoń" Dworcowa 80 Telefon 1815.

Pianino
czarne, tanio na sprzedaż. Ul. 3 Maja 9, II piętro prawo, (dawnej Grodztwo) (22835

Powózki
wszelk. gatunk., korzystnie na sprzedaż. Zgłaszać się Hetmańska 35. (F-12118

Samochód
„Studebaker" na sprzedaż. Dogodne warunki. Puciata, Poznań, ul. Szamarzewskiego nr. 23 III. 22452

Wóz
roboczy, używany, koła $2^1/_4$ cali oraz 1 centnar dobrych gruszek tanio na sprzedaż. Stahl, Tarkowo, pow. Inowrocław. (22888

Wyścielam meble
3 garnitury nowe, wykończone do pokrycia niżej kosztów wyrobu na sprzedaż. Szulc, Chełmińska 20. (F-12203

Odsiewacz
(Sichtmaschine) jak nowa na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „Odsiewacz 20". F-12198

Skromne
umeblowanie na sprzedaż za 250 złotych. Musi być sprzedane dziś lub jutro. Grunwaldzka 141. (F-12189

Wóz
na resorach oraz repozytorjum, nadające się na każde przedsiębiorstwo tanio na sprzedaż. Sienkiewicza 44, parter lewo. 22860

Na sprzedaż.
Motocykl N. S. U., 6 S. K. z biegami korzystnie do nabycia. Zgł. Inowrocław ul. Poznańska 13. (22881

Dwa mocne wozy
fornalskie jeden z helą, wóz silny na resorach (platforma). wialnię do zboża „Tryumf" sprzeda Resztówka Mochle. (22884

Kryty powóz
elegancka karetka 4 osobowa okazyjnie na sprzedaż. Bronisław. Strożewski, Inowrocław, Poznańska nr. 66. (22904

Regał i stół
na sprzedaż. W. Peck. Szpitalna 1. 22808

Jadalka
modna zaraz na sprzedaż Obejrzeć można od 4-tej. Podwale 14. (22923

Fretki
i wilka rocznego sprzeda P. Karczewski, Gralewo, pow. Działdowo. (22663

Pług parowy
system obojętny, kupimy. Oferty do „Par" Poznań Al. Marcinkowskiego 11 pod „Nr. 39.31". (22747

Młode psy
(polowczyki) czystej rasy korzystnie na sprzedaż, ul. Bernardyńska 1. (22849

KUPNA

Kupię
dom nowoczesny. Wpłacę 20—25 tys. Pośrednictwo wykluczone. — Oferty do filji Dz. Bydg. pod „D. 305". (F-12484

Większą ilość
świeżego drzewa sosnowego w 1 lub 2 mtr. wałkach średnicy 12 do 25 cm. kupi natychmiast Wielkopolska Papiernia, telefon 1151 i 1137. 22694

Składu
małego poszukuję z mieszkaniem lub bez. Malborska 13, Wilczak. (22781

Walce
w dobrym stanie kupię. Zgłosz. piśm. Barczykowski, Młyn Przybysław, p. Dąbrowa bisk. 22915

Maszyny
do młyna używane na 100 ctn. dziennego przemiału kupię za gotówkę. Oferty z podaniem ceny i stan maszyn do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Maszyny". (F-12204

LEKCJE

Szkoła tańców
A. Tulibackiej przyjmuje wpisy od 4—8 codziennie na kursy dla początkujących i modnych tańców lekcje prywatne dla osób starszych. Zgłoszenia Jackowskiego 2, part. pr. 22518

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego „Dziennika Bydgoskiego"
Nakład 34.000
przyjmujemy tylko do piątku godz. 18-tej

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę
musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia nr. 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektow. (20175

Stenografji
biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza nr. 26. Żądajcie prospektów. 22752

500 złotych
miesięcznie zarobić mogą panowie każdego stanu przez sprzedaż bardzo pożądanych artykułów. Zgłoszenia piśmienne przyjmuje Fabryka „Em-Ka", Poznań, Przemysłowa 27. Na odpowiedź porto dołączyć. (22748

2-go woźnicę
poszukuje Antoni Piliński, fabr. musztardy, Bydgoszcz, Nowy Rynek 9. Tel. 407. 22847

Majstra maszynowego
do maszyn obróbki drzewa, tylko dobra siła oraz stolarzy budowlanych przyjmie natychmiast. E. Pitak i Co., Fabryka wyrobów drzewnych Bydgoszcz, Zduny 18/19. (22842

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego na stałe zatrudnienie poszukuje Brzozowski, Nakło, Hallera 121. F-12093

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Kessin, Grunwaldzka 7. 22921

Młodszy
czeladnik piekarski potrzebny zaraz. Nowicki, Koronowo, ul. Farna nr. 7. (22879

Czeladnik
piekarski, obeznany z piecem patentowym i cukiernictwem moze się zaraz zgłosić. Rafiński, Fordon. (22913

Poszukuję
czeladnika kołodziejskiego zaraz. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę w zawodzie budowy pojazdów. Alojzy Kończyński, Gruczno pow. Swiecie. (22883

Biuralistka
początkująca potrzebna od 1. X. 27. Pożądane życiorys i odpisy świadectw. Zgłosz. nadsyłać pod „Solidna" do Dzien. Bydg. 22893

Poszukuję
zaraz 2 dzielnych i sumiennych ludzi do podwórza i do koni. Ignacy Nowak, Koronowo. (22917

Uczeń
syn uczciwych rodziców do składu towarów kolonjalnych i delikatesów może się zgłosić. J. Górny, Żnin. (22877

Na majątek
na Kujawach poszukuje się zaraz lub 1. 10. dzielną, zdrową, młodszą gospodynię, z dobrem gotowaniem i znajomością gospodarstwa wiejskiego. Oferty z podaniem wymagań i kopjami świadectw do Dz. Bydg. pod „Na majątek". (22885

Służąca
uczciwa, tylko starsza, przychodz. na cały dzień, z praniem i gotowaniem na małą rodzinę potrzebna zaraz. Grunwaldzka nr. 142 u gospodarza. (22890

Zaraz
potrzebna starsza, skromna i uczciwa dziewczyna do wszelkich prac domowych. Zgł. do Klaybor, Marcinkowskiego 10, dom ogrodowy II piętro. F-12170

Uczennice
do buchalterji potrzebne. Zgłoszenie tylko pismiennie. Biuro Rewizyjne Brunon Stasiewski, Marcinkowskiego 8 a. (F-12196

Dziewczę
jako przychodnia do prac domowych potrzebna. Pomorska 49—50, II pr. F-12192

Dobra steperka
zaraz potrzebna. E. Konieczny, Plac Poznański nr. 1. (22924

Silna służąca
ze wsi do wszelkich prac zaraz potrzebna. Promenada nr. 29. (22880

Służąca
uczciwa potrzebna Dworcowa 29, I. p. (F-12212

Chłopiec
który pracował w fabryce cukru od lat 16—18 potrzebny. Śniadeckich 13-14, Wytwornia Cukrów. F-12208

Nadleśnictwo
poszukuje chłopca do koni umiejącego pracować w roli. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Nadleśnictwo" (22910

POSADY POSZUKUJĄ

Apteka
Siła pomocnicza (żeńska) z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty pod „Apteka 40" do Dziennika Bydgoskiego (22841

Posady
poszukuje inwalida wojenny jako podróżujący, portjer, stangret wzgl. jakiego bądź innego zajęcia. Łask. oferty upraszam pod „F. M." do Dz. Bydg. (22810

Technik-Asystent
pracujący w złocie i kauczuku także w operatywie poszukuje posady. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „A. T. 755". (22757

Książkowa
obeznana z kasowością, pisaniem na maszynie, żurnalem oraz wszelkiemi pracami biurowemi poszukuje posady od 1. 10. br. ewentl. później Łaskawe oferty do Dzien. Bydg pod „G." (22302

Młody
inteligentny mężczyzna, zdolny z ukoń. 5 kl. gimn. poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zdolny". (F-12201

Kowal
dzielny w swoim zawodzie egzaminowany podkuwacz posiadający własne narzędzia z 3 ludźmi, z tych jeden szofer obeznany z światłem elektrycznem i radjem poszukuje posady zaraz lub 1. X. 1927 r. na majątku, albo też dzierżawy dobrze zaprowadzonej kuźni w dużej wiosce Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kowal". 22895

Samodzielny
piekarz z znajomością cukiernictwa zaraz potrzebny Piotr Wiśniewski, Krynia Poznańska 1. (22741

Kucharka
samodzielna znająca pierwszorzędną kuchnię z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1. 10. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Samodzielna". (F-12138

Kursista handlowy
poszukuje posady na 3 godz. po południu w biurze lub w innym zakładzie w Bydgoszczy. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „R. H. 4". F-12205

DZIERŻAWY

Ubikacje
nadające się na składnicę warsztat lub jako ubikacje fabryczne w Bydgoczczy, z dużem podwórzem i ubocznemi przynależnościami zaraz lub później do wydzierżawienia. Zgł. upr. się pod „Ubikacje" do Dzien. Bydg. (22777

Ubikacje
obszerne w podwórzu, przedtem drukarnia, odpowiednie na składnicę lub t. p. natychmiast do wydzierżawienia. J. Paicher, Gdańska 136, I ptr. (22828

Ubikacja
nadająca się na warsztat stolarski do wynajęcia, ul. Ks. Skorupki 104 (22827

Rzeźnictwo
z kompletn. urządzeniem wolnem pomieszkaniem w mniejszem mieście zaraz do wydzierżawienia. Of. do Dz. Bydg. pod „Rzeźnictwo 100". (22899

Poszukuję
dzierzawy młyna wodnego od 15 do 50 ctn. na dobę, albo kupna dobrego wiatraka. Wawrzyn Klara, Szamotuły, Wodna 1 (Poznańskie). (22897

Lokal fabryczny
piętrowy około 250 mtr. kwadr. kupimy lub wydzierżawimy. Oferty pod „Metal" do Dzien. Bydg (21871

Wydzierżawię
spichrze, biuro wraz z mieszkaniem w powiat. mieście, gdzie znajdują się wyższe uczelnie. Również jest do wynajęcia sklep z mieszkaniem, nadający się dla każdej branży. Interesa można każdej chwili objąć. Zgłoszenia przyjmuje: Maj. Byszewko poczta Gąsawa pow. Żnin. (22886

MIESZKANIA

Chełmża!
Mieszkanie 5 - pokojowe, remontowe, na I piętrze, przy głównej ulicy, nadające się na biura lub dla adwokata albo lekarza zaraz do wynajęcia. Zgłosz. przyjmuje właśc. Cymbrowski, Chełmża. (22882

3 pokoje
z kuchnią, stodołą, stajnią i ogrodem zaraz do wynajęcia. Wiad. w Dz. Bydg. (22826

POKOJE

Pokój
umebl. z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter lewo. (F-12154

Pokój
umebl. do wynajęcia, ul. Grunwaldzka 8, III ptr. 22861

Pokój
umebl. do wynajęcia. Szczecińska 4, ptr. prawo. 22819

Pokój
umebl. dla 2 lub 1 pana do wynajęcia. Staszyca 5, parter prawo. (22810

Pokój
umebl. z 2 łóżkami i używaniem kuchni do wynajęcia. Ks. Skorupki 93. 22894

2 pokoje
dobrze umebl. dla intelig pana do wynajęcia. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-12200

2 pokoje
dobrze umeblowane, z używaniem kuchni i łazienki natychmiast do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (22900

Pokój
do wynajęcia. Kordeckiego nr. 1a, II. ptr. (22922

Pokój
umebl. do wynajęcia. Kościuszki 2, III ptr. 22912

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Sienkiewicza nr. 54, I ptr. F-12207

Pokój
dla 2 panów z utrzymaniem lub bez. Dworcowa nr. 49, II ptr. lewo. F-12209

Pokój
dobrze umebl. do wynajęcia. Piotra Skargi 8, parter lewo. F-12190

Pokój
umebl. zaraz do wynajęcia. Jagiellońska nr. 12, III ptr. pr. F12211

Pokój
umebl. do wynajęcia. Warszawska 15. Kurkerewicz. 22891

Pokój
umebl. u sympatycznej pani od 1. 10. 27. do wynajęcia dla 2 panów, ul. Łokietka 8b, II ptr. lewo, II wejście. 22889

Pokój
umebl. do wynajęcia. Krakowska 7, parter. F-12192

Pokój
skromnie umebl. do wynajęcia. 3 Maja 21, tylny dom III p. 22925

Poszukuję
zaraz 2—3 pokoje możliwie próżne w centrum miasta. Of. pod „O. G." do Dz. Bydg. F-12193

Na wspólny
pokój poszukuję intelig. panienkę. Ul. Chrobrego nr. 13, I ptr. pr. wejście I. (22914

Poszukuję
pokoju z fortepjanem, utrzymaniem w centrum. Zgłosz. pod „Pokój" do „PAR" Dworcowa 72. 22782

Młody kawaler
poszukuje od 1-go 1—2 ładnie umebl. pokoje z całkowitem utrzymaniem. Oferty do Dzien. Bydg. pod „S. 3333". 22911

RÓŻNE

Pamiętaj,
że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia, Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całem zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum" w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografję pragnących wyjść zamąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrecja zagwarantowana. (18175

Wdowiec
lat 40, posiedziciel ziemski, przebywający często w Bydgoszczy, poszukuje znajomości pań. Cel towarzyski. Za dyskrecję ręczę słowem honoru. Zgłoszenia upr. do Dzien. Bydg. pod „L. W. 40". 22702

Kawaler
lat 30, ofic. rez. posiadający resztówkę na Pomorzu, szuka żony z braku znajomości. Panie posiadające odpowiedni majątek, pochodzące z gospodarstwa zechcą nadesłać oferty do agentury Dzien. Bydg. w Tczewie, Dworcowa 26/28 pod „Kawaler". 22900

Spólnika
do biura, celem otworzenia specjalnego oddziału handlowego poszukuje się. Potrzebne 300 zł. Of. pod „Spólnika 100" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-12195

W tut. rejestrze współdzielni wpisano dziś przy **Bank Ludowy** R. Sp. Nr. 4a jako trzeciego członka zarządu kupca Aloizego Czarneckiego w Więcborku, wybranego uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 11 czerwca 1927 roku.

Więcbork, dnia 15 września 1927 r.
Sąd powiatowy. (22902

W tutejszym rejestrze handlowym oddział A wpisano dziś przy l. 37 **Hotel Albert Noak,** że właścicielem firmy jest kupiec Albin Umiński w Więcborku.

Więcbork, dnia 20 września 1927 r.
Sąd powiatowy. (22903

Ogłoszenie.

Magistrat miasta Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż **w sobotę, dnia 1 października 1 27 r.** o godz 10³⁰ przed południem odbędzie się **w Taborze Miejskim, ul. Śniadeckich 3** sprzedaż drogą licytacji.

6 koni

z Taboru Miejskiego i Straży Pożarnej (22685
Bydgoszcz, dnia 26 września 1927 r.
(—) Milchert, radca miejski i decernent.

Przetarg przymusowy.

W piątek, 30 9. 27 o godz. $10^1/_2$ sprzedam przy **ul. Gdańskiej 38** publicznie najwięcej dającemu za gotówkę (23006

zegar i lustro.

Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek 30 9. 27 o godz. 11-tej przed południem sprzedam przy **ul. Gdańskiej 47a** publicznie najwięcej dającemu za gotówkę (23007

szafę kuchenną i pierścień.

Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, 30. 9. 27 o godz. 12 w południe sprzedam przy **ul. Pomorskiej 49-50** publicznie najwięcej dającemu za gotówkę (23008

2 biurka i stół.

Kowalski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Natychmiast tanio za gotówkę lub spłatę do sprzedania:

Samochód „Dux“
nowy 17/50 P. S. limousina „Hullmann“ **$ 2.200**

Samochód „Chandler“
nowy 18/60 P. S. 6-osobowy, otwarty, **$ 2.000**

Samochód „Stoever“
mało używany, 12/36 P. S. limousina, 6-osob. **$ 1.200**

Bliższych informacyj udziela:
JAN CHMIELECKI, KOŚCIERZYNA
Rynek 18. (22786

Przyjmujemy zamówienia na 22898

kroczki karpia

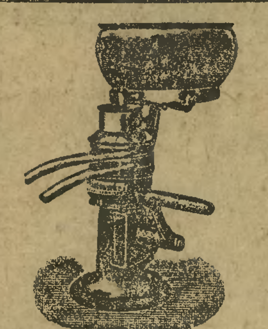
wagi ca. 300 gr. dostawa w październiku.

Zarząd Gospodarstwa Rybnego Majętności Piotrkowice p. Mątwy (Inowrocław).

Kupię za gotówkę
kilka wagonów

drzewa

bukowego lub brzozowego w okrąglakach, szczapach lub balach. Oferty z podaniem najniższej ceny franco wagon, stacja załadowcza do Dz. Bydg. pod „Za gotówkę“. (22792



Wielki skład

Centryfug „Milena“

od 35 do 330 litr. wydajności na godzinę.

Cichy bieg
Najdokładniejsze odtłuszczanie 26576
Dogodne warunki spłaty

Bracia Ramme, Bydgoszcz

ulica św. Trójcy 14 b. Tel. 79
Dzielni zastępcy pożądani.

Wróciłem

Dr. Szymanowski
okulista 22919
Gdańska nr. 5.
Od 9—11 i od 3—5 po poł.

Miód pszczelny

deserowy świeży, prawdziwy pod gwarancją w blaszankach 5 kg. **15 zł,** 10 kg. **28 zł,** 20 kg. **52,50 zł.** wraz z blaszanką opłatą pocztową wysyłam za zaliczeniem poczt. z własnych pasiek — katolicka firma

„PATOKA“,
Kupczyńce poczta Denysów wojew. Tarnopolskie.
Numera dowodowe prosimy przesyłać. 22345

Z dniem 1. X. 27.
rozpoczynają się nowe

kursy szoferów

zawodowych oraz amatorów.

Jazda odbywa się na samochodach różnego typu t. j. z przekładnią kulisową, kulową oraz Ford Szybkie przygotowanie do egzaminu posiadających praktykę warsztatową ustawą przewidzianą. Piszcie lub dzwońcie telefon nr. **1185** po prospekty, które zostaną natychmiast przesłane. (22951

Kursy kierowców samochodów
Z. Kochańskiego
Bydgoszcz, ul. 3-go Maja 14a
telefon 1185.

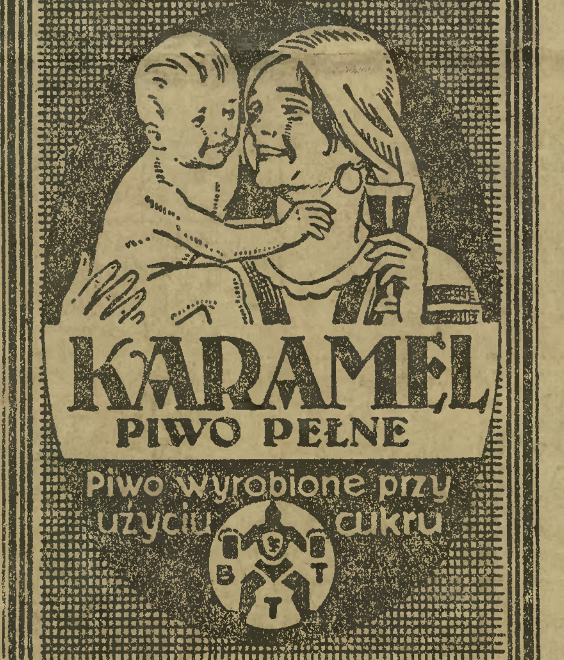
Pierwszorzędny Górnośląski

węgiel

z najlepszych kopalń górnośląskich dla użytku domowego i przemysłu dostarcza akuratnie i pod gwarancją dobrej wagi i gatunku firma 22892

„Węglopol“,
Bydgoszcz,
ul. Hetmańska nr. 1.
Telefon 1845.

Dla chorych, rekonwalescentów, małokrwistych i karmiących matek



BROWAR TORUŃSKI TOW. AKC.
W TORUNIU

Generalne zastępstwo w Bydgoszczy:

Filja Browaru Kunterstyn Tow. Akc.

ul. Pomorska 35. Telefon 115.

Nie żałujcie

10 gr na korespondencję.

Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika (przeszło sto ilustracji) najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodziny. Między innemi przedmiotami polecamy **RADIO.** aparaty i części, **maszyny do szycia, ROWERY, eufony.** Nasz cennik służy jednocześnie każdemu jako poradnik. Towary sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach na długoterminowe spłaty nie wyłączając prowincji. Zwracać się do firmy M. Okoń. Warszawa, Zielna 11. tel. 121-66.
23011

Sprzedam pierwszorzędne

rzeźnictwo

wzorowo urządzone z napędem motorowym, własna nowoczesna chłodnia z domem. Roczny obrót zł. 300,000. Zgłoszenia przyjmuje 22953

W. Kurpiński,
Rogoźno Wielkop.,
Stary Rynek.



Piękna
bluzka jest wyrazem dobrego gustu i smaku,
oryginalne
bluzki - swetry - pulowery w najnowszych fasonach i deseniach przedkładamy każdego czasu

W. Dziurla i Ska

Zał. 1903 r. Plac Teatralny 3 Tel. 390

POSADY

BANK LUDOWY w KCYNI

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialności
poszukuje zaraz

dzielnego bankowca

jako **członka Zarządu.** Kandydaci obeznani z sprawami bankowości spółdzielczej, zechcą złożyć zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem referencyj na ręce prezesa Rady Nadzorczej p. **Wł. Rybarczyka w Kcyni** pow. Szubin. Złożenie kaucji wymaga się o ile możności. (23012

Pomocnik buchaltera

znający język niemiecki, **potrzebny** do kontokorrentu. — Piśmienne zgłoszenia z życiorysem i fotografją skierować do

Dyrekcji Zjedn. Fabryk Maszyn „UNIA“ Tow. Akc.
Bydgoszcz-Wilczak.
22869)

Poszukuję zaraz lub od 1. X. dzielnego i dobrze poleconego

ekspedjenta

do **składu kolonjalnego i delikatesów.** Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględnione. Zgłoszenia z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji upraszam do Dziennika Bydgoskiego pod **„75“.** (22878

Podróżujący

zwiedzający autem, pierwszorzędna siła, władający polskim i niemieckim, do wielkiej fabryki środków spożywczych na Pomorzu natychmiast **poszukiwany.** Posada stała. Oferty z życiorysem i świadectwami pod „B. 277“ do Dzien. Bydg. 22746

Uczennica

do biura i składnicy może się zgłosić. Dobry charakter pisma i znajomość języka niemieckiego konieczne. Przedstawienie od 10—12 przed południem. (22901

„Segrobo“ Bydgoszcz Dworcową 39
Hurtownia artykułów piśmiennych.

Cena ogłoszeń: 20 groszy za wiersz szer. 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za wiersz szer. 76mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.